Nr. 107. Kraków, Wtorek 6 Marca 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem „ „	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach „ „	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hal.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy poc[z]towe: miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopesa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Reckech. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 90 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Conrad v. Hoetzendorf.

Kraków, 6 marca.

(k. s.) Wojna światowa, dobiegająca z wolna końca trzeciego roku, jest procesem dziejowym zbyt wielkim, aby jakakolwiek głowa ludzka mogła go w całości opanować i kierować nim. Wojna ta, która obaliła wszystkie dawne wojenne prawa i sama sobie nowe stworzyła, rządzi się niemi niejako poza wolą i wiedzą nawet najwyżej postawionych kierowników, podobna więcej do jakiegoś straszliwego procesu przyrodniczego, niż do działania ludzkiego.

Zmienił się w tej wojnie także stosunek wodzów do niej. Na stanowiskach kierujących niema już dzisiaj ani jednego z tych, którzy w sierpniu 1914 roku machinę wojny wprawiali w ruch. Każda wojująca armia przekształciła się od tego czasu kilka razy, zmieniała swoją taktykę i strategię, przebudowywała swoją psychikę, więc także zmieniała wodzów.

Szef sztabu austryacko-węgierskiego, Conrad von Hoetzendorf, na swojem stanowisku pierwszego stratega ogromnej armii wytrwał stosunkowo najdłużej. Jego „rówieśnicy" z tej wojny, zarówno po tej, jak po tamtej stronie rowów strzeleckich, dawno już zażywają spokoju. Jeden tylko włoski Cadorna trwa na swojem stanowisku. Ale jest on jako wódz walczący armii o całe dziewięć miesięcy młodszy. — Przedewszystkiem zaś jego zadania są z natury o tyle uboższe i prostsze, że zużycie jego może dokonywać się w znacznie wolniejszem tempie.

Conrad von Hoetzendorf należy do tych nielicznych strategów, którym wojna postawiła najtrudniejsze zadania do rozwiązania. Zadania to nie były organizacyjne, ekonomiczne lub komunikacyjne, ale w najczystszej swojej postaci — strategiczne. Najgłębszy cel sztuki wojennej w zadaniach tych znalazł pełny swój wyraz. Mianowicie sztuki, która zaczyna się tam, gdzie kończy się prosta arytmetyka cyfr i stosunkowo prosta mechanika organizacyi, dowozu, uzupełnień i t. d. Tam, gdzie zagadnienie zwycięstwa przechodzi w dziedzinę czystej myśli, gdzie już nie dyskrypcya faktów sama, ale dopiero oparte na niej wysokie uogólnienia stają się przesłankami rządzących wniosków, tam królestwo czystej wiedzy i sztuki wojennej, jak wogóle wszelkiej sztuki i wiedzy.

W tem królestwie rządził Hoetzendorf. Pod względem wielkości i wysokości zadań, które miał do rozwiązania, ma on sobie tylko dwóch jeszcze równych: Hindenburga i Joffre'a. Tylko bowiem jeszcze ci dwaj wodzowie stali w pełni świadomości wobec problemów, których takie lub inne rozwiązanie było zarazem wytyczeniem linii rozwoju wojny i historyi. Bitwa nad Marną, bitwa na jeziorach Mazurskich i całokształt jesiennych bitew galicyjskich, mających na celu złamanie przewagi rosyjskiej, to trzy jakgdyby tryangulacyjne punkty, które umożliwiają wymiary na bezkresnym przestworzu zdarzeń, wypełniających tę wojnę. Dzieło Mackensena pod Gorlicami, mistrzowstwo Falkenhayna w Siedmiogrodzie, jakkolwiek same w sobie niezmierne, w skutkach epokowe, to jednak umieszczone w całości obrazu rozwoju tej wojny, zajmują miejsce uboczne, są wielkiemi i wspaniałemi epizodami, wstawionemi do epopei. Podstawę jej, kamienie węgielne tego olbrzymiego systemu — mianowicie system wypadków, które wypełniają wojnę, stanowią: obrona Paryża, obrona Prus wschodnich i obrona Śląska.

Bez każdej z tych trzech części składowych wojna obecna byłaby zupełnie czemś innem zarówno w swoim przebiegu, jak w skutkach. — Wyobraźmy sobie wejście Niemców do Paryża, lub wdarcie się Rosyan przez Prusy wschodnie do Berlina, wreszcie przejście Mikołaja Mikołajewicza przez Śląsk, czy to na Morawy, czy też przełęczą Jabłonkowską, którą już Dragomirow wskazywał jako jedyną pewną dla Rosyi drogę na Węgry, nad Dunaj, a spostrzeżemy, że w każdym z tych trzech punktów ogniskują się te wielkie rozstrzygnięcia, które zadecydowały o takim, a nie innym charakterze i przebiegu tej wojny.

Conrad von Hoetzendorf jest twórcą jednego z tych rozstrzygnięć. Jeżeli całokształt działań wojennych na terenie galicyjskim z niewielkiemi odgałęzieniami w stronę Lublina będziemy traktowali jako całość operacyjną, którą nazwiemy „bitwą galicyjską, to Conrad Hoetzendorf jest wodzem w tej bitwie. A dzieło jego w skutkach swoich zupełnie analogicznem z tem, czego dokonał Joffre nad Marną, wstrzymując huragan niemiecki, którego straszliwy podmuch już zaczął był wstrząsać Paryżem. Conrad wstrzymał trzy czwarte uderzenia maczugi rosyjskiej, wymierzonego przeciw blokowi centralnemu.

Epos bitwy galicyjskiej kończy się zwycięstwem strategicznej myśli Conrada Hoetzendorfa, wypracowanem w znojnym trudzie na linii Łapanów—Limanowa. Tu kres dzieła Conrada, które polega na wstrzymaniu pierwszego i najsilniejszego uderzenia przepotężnej — jak się rzekło — maczugi rosyjskiej i na stworzeniu przesłanek niezbędnych dla nowej myśli strategicznej, którą wcielił Mackensen w epopeję swojego pościgu za Rosyanami od Gorlic aż po bagna poleskie.

Geniusz historyi cywilizowanego świata układa sobie obraz tej wojny, niby mozaikę. A kamyczki w tej mozaice, to całe kraje, morza i rzeki... Mozaika ta ma niezmiernie subtelny, wyraźny i jasny rysunek. Lecz, aby go dostrzedz, potrzeba bardzo daleko odejść od tego obrazu, potrzeba objąć okiem duszy jego całość lub przynajmniej bardzo znaczne jej części w czasie i przestrzeni.

Jest to dla nas współczesnych, a niewtajemniczonych, rzeczą niemożliwą. Dopiero późniejsze pokolenia będą widziały ten obraz w pełnej jasności. Przed nami i to tylko tymi, co najpilniej i najspokojniej i najobjektywniej są zdolni patrzeć i pojmować rzeczy widziane, zarysowuje się zaledwie mglisty cień rzeczywistego obrazu. Ale nawet w tym mglistym cieniu kontury dzieła Conrada v. Hoetzendorfa rysują się dostatecznie wyraźnie.

Conrad miał to nieszczęście, że zbyt wcześnie zaopiekowała się nim klika wiedeńskich dziennikarzy, którzy wyobrażali sobie, że kierujący strateg potrzebuje tak samo i takiej samej reklamy, jak tenor lub primadonna, albo zgoła robiący w piwie, a ambicyonujący „Kommerzienrath". Conrad Hoetzendorf miał tę niewygodę, że na stanowisko wodza towarzyszył mu naiwny świegot wszelkiej gawiedzi, która już z góry mianowała go geniuszem z tą samą łatwością, z jaką mu wkrótce potem nominacyę tę nielitościwie cofnęła.

Hindenburg był szczęśliwszy od Conrada. — Nikt go nie znał, nikt nie chwalił i nikt na jego rachunek niczego nie obiecywał. To też mógł on pewnej sierpniowej nocy siąść spokojnie w Hanowerze na pociąg, pojechać ekspresem na Mazury i — zwyciężyć. Dopiero po tem świat dowiedział się o jego istnieniu, otworzył ze zdumienia usta i powiedział: »A-a-a!«. Ale to już Hindenburgowi nie szkodziło.

Ta nieproszona, przedwczesna i nieskończenie nieinteligentna reklama dla Hoetzendorfa, którą tak długo dyszał wiedeński światek dziennikarski: przyczyniła się bardzo znacznie do tego, że w oczach współczesnych postać tego wielkiego wodza uległa dziwnemu zamazaniu i zniekształceniu. Zupełnie opatrznie pojmowano zakres jego rzeczywistej odpowiedzialności, przypisywano mu cudze winy i błędy, jego rachunek obciążano nie jego brakami, a zasług przeważnie nie rozumiano. Historya ten rachunek poprawi i wymierzy Conradowi sprawiedliwość, stawiając go ani nie przed pierwszymi, ani poza nimi, ale — między nimi, jako równoprawnego i pełnoprawnego współtwórcę dokonanego dzieła wojny światowej.

Uznanie tego jego charakteru przebija wyraźnie z tego wyjątkowo łaskawego tonu, w którem żegna go monarcha Austro-Węgier, zastrzegając sobie użycie jeszcze jego zdolności na innem polu. Że te zdolności Conrad v. Hoetzendorf ma i to zupełnie specyalne, to sekret poliszynela. Być może bardzo rychło będzie im dane ujawnić się. A wtedy postać tego wodza w oświetleniu bengalskiego ognia sukcesu oczywistego i działającego na wyobraźnię tłumów, znowu odzyska w ich oczach tę plastykę, która przed półtrzecia rokiem była za wielką i dlatego była fałszywą.

Z Koła polskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 6 marca.

Z sekretaryatu Koła polskiego podają do wiadomości, **że posiedzenie komisyi gospodarczej Koła polskiego dla spraw rolniczych zwołane zostało na dzień 10 bm. o godz. 4 po poł.**

Nowy namiestnik u prezesa Koła polskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 6 marca.

Z sekretaryatu Koła polskiego dowiadujemy się, że nowo zamianowany namiestnik hr. Huyn złożył wczoraj prezesowi Koła polskiego dr Bilińskiemu wizytę, w ciągu której omawiano szereg ważniejszych spraw krajowych. Ze złożonego przy tej sposobności oświadczenia p. namiestnika wynika, że hr. Huyn **przejęty jest jak najlepszą chęcią służenia krajowi, dla którego od lat wielu szczerą żywi sympatyę.**

O wyodrębnienie Galicyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

Jak wiadomo, Związek niemiecko-narodowy wybrał swego czasu osobną komisyę dla sprawy wyodrębnienia Galicyi, która wypracowała przedłożenie w tej sprawie. Posłowie Gross i Pacher wręczyli w sobotę prezesowi Koła polskiego Bilińskiemu ten elaborat.

Jak słychać, posłowie niemieccy życzą sobie załatwienia tej sprawy jeszcze przed zebraniem się parlamentu, tak, aby posłowie polscy nie brali już udziału w przyszłej sesyi parlamentu.

O uruchomienie parlamentu.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

„Der Morgen" donosi, że w niedzielę odbyło się w Wiedniu zgromadzenie obywatelskie przy udziale kilku posłów, na którem **uchwalono rezolucyę, domagającą się rychłego zwołania parlamentu.**

Odpowiedź Austro-Węgier Stanom Zjednoczonym.

C. i k. minister spraw zagranicznych Austro-Węgier wręczył ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w Wiedniu »Aide Memoire«. Na wstępie tego aktu dyplomatycznego, który w całej rozciągłości pod datą 5 bm. ogłasza c. k. Biuro korespondencyjne, powiedziano wedle tej relacyi:

»Z »Aide Memoire« amerykańskiego ambasadora w Wiedniu z dnia 18 lutego br. poznało c. i k. ministerstwo spraw zagranicznych, że gabinet waszyngtoński wobec oświadczeń, złożonych przez c. i k. rząd dnia 10 lutego z. r. i dnia 31 stycznia br., podnosi wątpliwość co do tego, jakie stanowisko Austro-Węgry, przy prowadzeniu wojny łodziami podwodnemi, nadal zamierzają zająć, i czy zapewnienia, jakich c. i k. rząd udzielił gabinetowi waszyngtońskiemu w ciągu rokowań co do wypadków z okrętami »Ancona« i »Persia«, przez wymienione oświadczenia nie zostałyby trochę zmienione albo cofnięte«.

Otóż c. i k. rząd austro-węgierski wręczył ambasadorowi Stanów Zjednoczonych memoryał, w którym daje odpowiedź na życzenie rządu Związkowego, aby te wątpliwości usunięte zostały przez ostateczne i jasne oświadczenie.

Swoje wyczerpujące wywody reasumuje c. i k. rząd austro-węgierski w końcowych ustępach swojego memoryału, wedle relacyi c. k. Biura korespondencyjnego w sposób następujący:

»Po wszystkiem, co z początku tego memoryału powiedziano, nie potrzeba chyba zapewniać, że odcięcie obszarów morskich, przytoczonych w oświadczeniu, bynajmniej nie służy temu celowi, by gubić lub choćby tylko narażać życia ludzkie, lecz — pominąwszy już wyższy cel: skrócenia wojny, a przez to oszczędzenia ludzkości dalszych cierpień, — zadaniem tego odcięcia jest: Wielką Brytanię, i jej sprzymierzeńców, którzy, nie zdoławszy przeprowadzić prawnie skutecznej blokady wybrzeży państw centralnych, przeszkadzają stosunkom morskim neutralnych z temi państwami, w ten sam sposób izolować i przez ten nacisk uczynić ich skłonnymi do zawarcia pokoju, dającego rękojmię trwałości.

»Że Austro-Węgry posługują się przytem innymi środkami wojennymi, niż przeciwnik, to wypływa z okoliczności, nad któremi ludzie żadnej władzy nie mają. C. i k. rząd jest jednak świadom tego, że uczynił wszystko, co mógłby uchylić straty w życiach ludzkich. **C. i k. rząd cel swój, zamierzony przez zamknięcie państw zachodnich, osiągnąłby najprędzej i najpewniej, gdyby na tych częściach morza wogóle ani jedno życie ludzkie nie ginęło i ani jedno nie narażało się na niebezpieczeństwo.**

»Reasumując, c. i k. rząd może stwierdzić, że swojemi oświadczeniami z 10 lutego 1916 i **31 stycznia 1917 ani nie zniósł ani nie ograniczył przyrzeczeń, danych gabinetowi waszyngtońskiemu** z okazyi wypadków z »Anconą«, a odnowionych z okazyi wypadku z »Persyą«. W ramach tych przyrzeczeń rząd, wraz ze swoimi sprzymierzeńcami, i nadal wszystkich sił dołoży, **aby narodom świata znowu przywrócić błogosławieństwa pokoju.** Jeżeli, dążąc do swego celu — który, jak c. i k. rządowi wiadomo, jest także dla gabinetu waszyngtońskiego bardzo sympatycznym — rząd widzi się zmuszonym **także neutralną żeglugę w pewnych okolicach morskich odciąć,** to dla umotywowania tego zarządzenia c. i k. rząd nie tyle powołuje się na postępowanie przeciwników, które bynajmniej nie wydaje mu się godnem naśladowania, lecz raczej na to, że Austro-Węgry wskutek zaciętości i nienawiści swoich przyjaciół, dybiących na ich zniszczenie, znalazły się **w stanie koniecznej obrony,** dla którego historya nie zna tak typowego przykładu.

»Jak c. i k. rząd czuje się podniesionym na duchu przez świadomość, że walka, którą Austro-Węgry prowadzą, służy nietylko ku ochronie ich własnych interesów, lecz także ku urzeczywistnieniu idei takiego samego prawa dla wszystkich państw, tak z drugiej strony w tej ostatniej, najcięższej fazie wojny kładzie na to nacisk, ażeby słowem i czynem zaświadczyć, **że przyświecają mu zarówno zasady ludzkości, jak przykazanie szacunku dla godności i interesów narodów neutralnych«.**

Odroczenie Senatu amerykańskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 6 marca.

(Biuro Reutera). **Dnia 4 bm. w południe Senat się odroczył bez przedsięwzięcia głosowania nad ustawą w sprawie zbrojnej neutralności, gdyż regulamin Senatu, który nie przewiduje ograniczenia dyskusyi, umożliwił znacznej ilości pacyfistów i sprzyjających Niemcom kontynuować dyskusyę aż do południa, w którym to terminie obecna sesya Kongresu gaśnie.**

93 senatorów podpisało jednak deklaracyę, oświadczającą się stanowczo za ustawą i wyrażającą ubolewanie z powodu jej nieprzeprowadzenia, 12 senatorów odmówiło podpisania, a jeden z powodu słabości był nieobecny.

Kongres po stronie Wilsona.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

»Achtuhr-Blatt« donosi z Waszyngtonu, że **Kongres stoi teraz bez zastrzeżeń po stronie** prezydenta.

Żywymi oklaskami przyjęto słowa Wilsona, że Amerykanie mają prawo do podróżowania po oceanie i oświadczenie następujące:

Spodziewamy się, że prawo to utrzymamy w sposób pokojowy. Jeżeli się to okaże niemożliwem, postaramy się o to w drodze zbrojnej.

Oklaskami przyjęto też oświadczenie pacyfistów, którzy podnieśli, że godzą się na ustawę o uzbrojeniu okrętów handlowych.

Wojna z Ameryką nieunikniona.

Wiedeń, 6 marca.

Donoszą z Rotterdamu:

Najnowsze depesze »Times« z Waszyngtonu mówią, że wojna **między Niemcami a Ameryką jest nieunikniona.**

Również z Genewy donoszą, że korespondenci waszyngtońscy pism koalicyjnych stwierdzają z ulgą, iż wojna teraz jest nieunikniona. Jeśli się umie czytać między wierszami, rozumie się dobrze, iż, gdyby się udało Wilsonowi przeprzeć uzbrojenie okrętów handlowych, jakikolwiek z tych parowców będzie miał doprowadzić do starcia z łodzią podwodną w strefie zamkniętej, coby stało się upragnionym powodem do wojny.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

Dzienniki tutejsze oraz budapeszteńskie donoszą, że Wilson prowadzi wprawdzie ostrożną politykę, ale uważa wojnę za nieuniknioną.

Donoszą też o upadku ruchu pafistycznego w Ameryce, czego dowodem jest wyjazd Bryana z Waszyngtonu.

Oświadczenie Wilsona.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

»Achtuhr-Blatt« donosi z Waszyngtonu:

Wilson miał oświadczyć, że sprawiedliwość jest wprawdzie po stronie sprzymierzonych, ale on mimoto chciał zachować neutralność, aby oszczędzić Ameryce grozy wojny.

Dziś nic nie zmusza go do rezerwy, gdyż sądzi, że po zatopieniu »Laconii« i po sprawie meksykańskiej Ameryka ma prawo już teraz wypowiedzieć wojnę.

Ochrona żeglugi amerykańskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 6 marca.

(Biuro Reutera). Z wysokiej strony donoszą, że **prezydent Wilson uzbroi okręty handlowe i chwyci się innych zarządzeń dla ochrony żeglugi morskiej amerykańskiej,** nawet gdyby Senat nie przyjął projektu ustawy w sprawie zbrojnej neutralności. Wilson ufa, że ma do tego pełnomocnictwo i uważa, że głosowanie, jakoteż ogólne stanowisko Senatu stanowią dowód, że Kongres stoi za nim.

Gorączka wojenna w Stanach.

Wiedeń, 6 marca.

Donoszą z Bazylei:

Telegramy z Londynu ogłaszają, że we wszystkich większych miastach Stanów Zjednoczonych odbyły się patryotyczne pochody manifestacyjne. Ulice są udekorowane, oficerów obnoszą w tryumfie.

Izba reprezentantów, jak się zdaje, zastrzegła sobie prawo współrozstrzygania co do zarządzeń ostatecznych.

Wilson agituje.

Wiedeń, 6 marca.

Donoszą z Genewy:

Waszyngtoński korespondent »Matina« donosi, że **Wilson zwrócił się do wszystkich republik południowo-amerykańskich z prośbą, by wyraziły swoją opinię co do zajścia meksykańsko-niemieckiego.** Od Carranzy oczekują wyczerpującego przedstawienia stanu rzeczy.

Skradzione instrukcye.

Wiedeń, 6 marca.

Donoszą z Berna:

Dzienniki londyńskie ogłaszają obszerne depesze z Nowego Jorku o **kradzieży instrukcyi niemieckiego sekretarza stanu Zimmermanna dla niemieckiego konsula w Meksyku von Eckharda.** Z rozmaitych sprawozdań da się ułożyć następujący przebieg rzeczy:

Ambasada niemiecka w Waszyngtonie znajdowała się w ostatnich czasach, zwłaszcza przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych pomiędzy Ameryką a Niemcami, pod bardzo ścisłym nadzorem. Wielka liczba agentów tajnych miała za zadanie kontrolować ruch w ambasadzie. Jednemu z agentów udało się wejść w styczność z pewną osobą w ambasadzie na niskim stopniu służbowym. Jednakże styczność ta o tyle okazała się cenną, że w ten sposób mógł się agent dowiadywać o odjeździe kuryerów i posłańców.

Z końcem stycznia otrzymał agent od swego zaufanego wiadomość, że w najbliższych dniach odjedzie kuryer z instrukcyami do Meksyku, co też nastąpiło w istocie. Agentowi udało się stwierdzić, kto jest tym kuryerem, mimo, że wyjeżdżał on z zachowaniem szczególnych środków ostrożności. Kilku policyantów wsiadło do tego samego pociągu i zmusiło go — nie wiadomo, siłą czy podstępem — **do wydania dokumentów.**

Kuryer miał przy sobie instrukcye sekretarza stanu Zimmermanna z daty 19 stycznia, nadto list dopełniający Bernstorffa z 21 stycznia. — Wszystkie dokumenty oddane zostały rządowi. Sama ambasada niemiecka nie dowiedziała się, że kuryerowi odebrano papiery; nie dowiedziało się również poselstwo niemieckie w Meksyku.

Zdaje się zresztą, że nie oryginały, lecz tylko fotografie dokumentów dostały się do rąk Wilsona, oświadczają jednak, że rząd waszyngtoński ma w ręku pełne dowody autentyczności tekstów.

Wrażenie w Ameryce było olbrzymie i stąd powstała zmiana nastrojów na korzyść Wilsona.

„Dementi" Meksyku i Japonii.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

Dzienniki tutejsze donoszą, że zarówno rząd meksykański jak i japoński dementują wiadomość, jakoby ze strony Niemiec w drodze urzędowej czy też nieurzędowej uczyniono im propozycye sojuszu.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 6 marca.

Urzędowo ogłaszają dnia 5 marca:

Wschodni i południowo-wschodni teren wojny.

Niema nic do doniesienia.

Włoski teren wojny.

Na froncie Pobrzeża był ogień artyleryi i minierek po wypogodzeniu się znowu żywszy. Wieczorem ostrzeliwali Włosi gwałtownie Kostanjevisa. W pobliżu Dolja, koło Tolmein, posunęły się patrole pułku piechoty nr. 37 aż do tylnych okopów nieprzyjaciela, pokonały załogę i bez poniesienia jakichś strat przyprowadziły 10 jeńców.

Na wschodnim froncie tyrolskim zaatakowali Włosi na północ od doliny San Pellegrino w kierunku Cima di Cotabella. Po zmiennej walce udało się im zająć wysunięte stanowisko. Walka nie jest jeszcze zakończona.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von Höfer, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 6 marca.

(Biuro Wolffa). Z wielkiej głównej kwatery donoszą dnia 5 marca:

Zachodni teren wojny.

Przy jasnym dniu na wielu punktach frontu działalność bojowa była większa niż w dniu poprzednim. Na północ od Somme zaatakowali nas Anglicy po silnym ogniu na południe od lasu St. Pierre Veast. Po zaciętej walce kawałek rowu na drodze Bouchavesnes—Moislains pozostał w ich ręku. Na innych punktach zostali odparci.

Na wschodnim brzegu Mozy nasze wojska zajęły szturmem francuskie stanowisko koło lasu Caurier w szerokości około 1.500 metrów i odparły nocne kontrataki. Także w południowo-wschodnim zakątku lasu Fosses wydarto Francuzom ważny punkt terenu. Nasze wywiady, zarządzone poza zdobyte linie, stwierdziły, że nieprzyjaciel poniósł krwawe straty. Prócz tego wzięliśmy jeńców: 6 oficerów, 572 żołnierzy, zdobyliśmy 16 karabinów maszynowych i 25 karabinów szybkostrzelnych. W wielu walkach powietrznych nieprzyjaciele stracili wczoraj 18 samolotów, a jeden przez strzał z ziemi. My straciliśmy 4 samoloty.

Na froncie wschodnim i macedońskim działalność bojowa była mała.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Rada Stanu do Legionów Polskich i Departamentu wojskowego.

Rada Stanu wysłała do Komendy Legionów Polskich pod datą 1 marca pismo następujące:

Tymczasowa Rada Stanu z głębokim uczuciem radości przyjęła adres Komendy Legionów Polskich. Szczęśliwi jesteśmy, że bohaterskie pułki Legionów, pod naszą przechodzą opiekę, **staną się kadrami narodowego wojska**. Hojna ofiara młodego życia w walce z śmiertelnym wrogiem składana — bojowników o wolność krwawy obowiązek, od zarania wojny tak chwalebnie spełniany — nową dla naszego życia przygotowały epokę.

Odtąd władza państwowa polska **stać będzie za polskim żołnierzom**, na którym spocznie szczytny obowiązek obrony i utrwalenia granicy wolnej Ojczyzny.

W zespoleniu wszystkich sił młodego państwa polskiego dla twórczej pracy wojskowej, w oparciu się na dotychczasowych tradycyach wojennych Legionów Polskich, Tymczasowa Rada Stanu widzi niewzruszoną rękojmię bytu i rozwoju polskiej armii narodowej.

Marszałek koronny *W. Niemojewski* m. p.
Sekretarz Tymczasowej Rady Stanu:
Artur Śliwiński m. p.

Departament Wojskowy N. K. N. otrzymał następujący adres:

Tymczasowa Rada Stanu z głębokim uznaniem przyjęła adres Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, wyrażający oddanie się pierwszej Władzy Państwowej Polskiej i witający jej powstanie.

W nadziei, że w najbliższym czasie już bohaterskie Legiony Polskie na narodową przekształcą się armię — żywimy głęboką wiarę, że państwo polskie swojemu wojsku warunki pełnego rozwoju zapewni, a dla chwały i blasku oręża polskiego najwyższe poniesie ofiary.

Marszałek koronny *W. Niemojewski m. p.*
Sekretarz Tymczasowej Rady Stanu:
Artur Śliwiński m. p.

Oktroi w Prusach.

Jak przeprowadzić reformę wyborczą do Sejmu pruskiego w duchu głosowania powszechnego i równego? Zapowiedział ją kanclerz państwa, a przeprowadzenie jej stało się koniecznością. — Sejm takiej reformy nie uchwali jednak, a rozwiązywanie Sejmu nie doprowadzi do celu, bo w Prusach od lat przeszło 35 nie mianowano nikogo na żadne stanowisko rządowe, ktoby nie był konserwatystą do szpiku kości. Niema więc urzędników na przeprowadzenie wyborów w duchu wolnomyślnym. Tą kwestyą zajmuje się »Berliner Tageblatt« w artykule pióra posła parlamentarnego Gotheina w numerze niedzielnym i dochodzi do wniosku, że nowa ustawa o składzie Sejmu pruskiego musi przyjść do skutku tak samo, jak ustawa pierwotna, nadana przez króla Fryderyka Wilhelma IV, zatem przez **narzucenie ustawy**, lub z francuska przez jej koncedowanie (»octroi«).

Autor artykułu podnosi, że byłby jeszcze drugi sposób. Ustawa konstytucyjna państwa niemieckiego zawiera postanowienie, że można zmusić każde państwo, w skład Rzeszy niemieckiej wchodzące, do wypełnienia obowiązków członka Rzeszy, a Prusy ze swoim Sejmem, tak sprzecznym z usrojem parlamentu, **doprowadzają do starć i utrudniają porządek w państwie**.

Czy ten artykuł uważać za przygotowanie opinii publicznej na to, co przyjdzie, za czujki wysunięte przez kanclerza? To, że artykuł pod koniec uderza na kanclerza, że zawsze schlebia konserwatystom i że nie jest mężem dosyć silnym do takiego czynu, nie znaczy jeszcze, żeby artykuł nie był wodą na młyn kanclerski.

Gal. Tow. Kredytowe Ziemskie.

Lwów, 2 marca.

Ogólne zgromadzenie delegatów Galicyjskiego Tow. Kredytowego Ziemskiego w dalszym ciągu rozpoczętych we środę obrad zajęło się przedewszystkiem kwestyą zaproponowanego przez dyrekcyę zaciągnięcia pożyczki dla pokrycia niedoborów bilansu za lata 1915 i 1916. W tej sprawie syndyk Tow. dr Łoziński zgłosił następujące wnioski dyrekcyi:

Ogólne zgromadzenie delegatów upoważnia dyrekcyę Towarzystwa do zaciągnięcia na łączną hipotekę dwu realności Towarzystwa we Lwowie oznaczonych liczbami katastralnemi 4, 5 i 6²/₄, dodatkowej pożyczki amortyzacyjnej w sumie 500.000 (pięćset tysięcy) koron w 4 proc. 50-letnich listach zastawnych Banku austro-węgierskiego i do zrealizowania tej pożyczki w sposób określony promesą tego Banku z dnia 17 lipca 1916.

Ogólne zgromadzenie delegatów upoważnia dyrekcyę Towarzystwa do zaciągnięcia na hipotekę realności Towarzystwa we Lwowie, oznaczonej liczbami katastralnemi 9, i 10²/₄, pożyczki amortyzacyjnej w sumie 1,500.000 (półtora miliona) koron w 4 prc. 50-letnich listach zastawnych Banku austro-węgierskiego i do zrealizowania tej pożyczki w sposób określony promesą tego Banku z dn. 17 lipca 1916 i, dalej upoważnia dyrekcyę Towarzystwa, ażeby z waluty pożyczki Banku austro-węgierskiego w sumie 1,500.000 koron w myśl uchwały II. zaciągnąć się mającej, dokonała konwersyjnej spłaty pożyczki w tej samej wysokości 1.500.000 koron na hipotece realności l. kat. 9 i 10²/₄ na rzecz gal. Kasy Oszczędności zahipotekowanej.

Wszystkie te wnioski w głosowaniu przyjęto. Następnie nad sprawozdaniami dyrekcyi i komisyi rewizyjnej otwarto dyskusyę, po ukończeniu której przyjęto następujące wnioski komisyi rewizyjnej:

Co do r. 1915 zatwierdzono bilans i udzielono dyrekcyi absolutoryum. Wykazaną bilansem **stratę w kwocie 895.246 koron 18 hal. pokrywa się z funduszu rezerwowego.**

Co do roku 1916, bilans zatwierdzono i udzielono dyrekcyi absolutoryum. Wykazaną bilansem **stratę** w kwocie 785.335 koron 26 hal. wraz z obowiązującą dotacyą funduszu emerytalnego za lata 1915 i 1916 10.000 koron, razem 795.335 kor. 26 hal. **pokrywa się z funduszu rezerwowego.** Na remuneracyę dla urzędników i zapomogi dla urzędników i sług Towarzystwa, oraz na datki dobroczynne przeznaczono dyrekcyi fundusz dyspozycyjny na rok 1917 w kwocie nieprzekraczającej 20.000 koron.

Po przyjęciu tych wniosków przystąpiono z kolei do punktu obrad, dotyczącego **wypłaty należytości za świadczenia wojenne** i pełnego wynagrodzenia szkód wojennych. Referent dr Łoziński odczytał następujące wnioski:

„Rozpatrując sprawozdanie dyrekcyi gal. Tow. kred. ziemskiego o zleconej jej w roku ubiegłym akcyi w kierunku wyjednania zwrotu wszelkich strat wojennych, stwierdzają ziemianie zebrani na ogólnem zgromadzeniu delegatów tegoż Tow., że usiłowania w celu skłonienia c. k. rządu do uczynienia zadość tym żądaniom nie przyniosły dotąd prawie żadnego rezultatu. Co do szkód wojennych nie są dotąd nawet ustalone zasady ich zwrotu; sposób udzielania wynagrodzenia za świadczenia wojenne nie odpowiada ani w części wymogom. obowiązek zwrotu wartości rekwizycyi jest pomijany, a nie zaradzą złemu połowiczne środki zaradcze i zasiłki sustentacyjne, dawane pod warunkami niewłaściwemi. Wobec tego polecają zebrani ziemianie dyrekcyi gal. Tow. kred. ziemskiego, jako swej reprezentacyi, ażeby użyła wszelkich środków dla wyjednania poszkodowanej ludności zupełnego odszkodowania za straty wojenne, a w razie potrzeby odniosła się bezpośrednio do Tronu z żałobą na krzywdę, czynioną krajowi i jego ziemiaństwu".

Wnioski te jednogłośnie przyjęto.

Na ostatniem posiedzeniu zjazdu zajęto się obszernie sprawą przemiany „Związku ziemian" na „**Bank Związku ziemian**" i po przeprowadzonej dyskusyi zebranie zgodziło się na ten projekt, upoważniło dyrekcyę, aby zakupiła dla funduszu rezerwowego Gal. Tow. kredytowego ziemskiego z pieniędzy, uzyskanych z likwidacyi obecnego Związku ziemian akcye nowopowstającego Banku za sumę 1.080.000 koron, oraz aby przeprowadziła ewentualnie odpowiednie zmiany w statucie Towarzystwa.

Po wyborach, których wynik już podano, i przemówieniach pp. Schella i Kraińskiego, zamknięto ogólne zgromadzenie delegatów.

Kronika.

Kraków, 6 marca.

W sprawie ewentualnego rozwiązania N. K. N. otrzymujemy następujące pismo:

»Wobec mylnych, a jednak uporczywie rozszerzanych pogłosek, iż Naczelny Komitet Narodowy został rozwiązany, departament organizacyjny N. K. N. przedstawia następujący stan faktyczny:

Rozwiązanie N. K. N. może nastąpić wówczas, gdy główne jego zadanie, to jest polityczna, finansowa i wojskowa organizacya Legionów polskich zostanie spełniona. Wobec tego, że Tymczasowa Rada Stanu zamierza przystąpić do utworzenia armii polskiej, której kadrami będą Legiony, a tem samem zadanie główne N. K. N. przejdzie na Tymczasową Radę Stanu, postanowiła komisya wykonawcza N. K. N. przygotować wszystko, co na ten wypadek będzie potrzebne i wybrała subkomitet, który ma obmyśleć szczegóły. Skoro ta czynność przygotowawcza będzie skończona, przedstawi N. K. N. temu zgromadzeniu, które go do życia powołało (16 sierpnia 1914 roku), a w dniu 29 kwietnia 1916 roku uzupełniło — to jest poselskiemu Kołu sejmowemu stosowne wnioski, a od decyzyi Koła sejmowego zależeć będzie rozwiązanie lub utrzymanie N. K. N. Dopóki to nie nastąpi, spełnia N. K. N. i spełniać będzie cały zakres dotychczasowych czynności i utrzymuje wszelkie dotychczasowe agendy. Powiatowe i miejscowe komitety zechcą przeto czynności swe wykonywać w całości nadal, tem bardziej, że prace narodowe i w przyszłości skupiać się winny w komitetach. O postanowieniach swoich i decyzyi poselskiego Koła sejmowego zawiadomi N. K. N. powiatowe i miejscowe Komitety Narodowe w czasie właściwym, a zarazem poda wskazówki co do dalszej pracy tych komitetów.

Przewodniczący departamentu organizacyjnego N. K. N.: *L. German* w. r., naczelnik biura departamentu organizacyjnego N. K. N.: *Jul. Smutkowski* w. r.

W sprawie wyjazdu delegacyi okupacyi austro-węgierskiej do naczelnej komendy armii otrzymuje »Gazeta Polska« następujące informacye:

»Zamierzony wyjazd delegacyi głównego komitetu ratunkowego, Towarzystw rolniczych i innych z okupacyi austryackiej w sprawie aprowizacyi do Wiednia, został na razie odroczony. — Sprawa mianowicie wzięła inny obrót. Z powodu bardzo sprzecznych informacyj, dochodzących koła rządzące w Wiedniu, postanowiono tam zbadać tę sprawę gruntownie i na miejscu w Królestwie Polskiem. **W tym celu zostanie wysłany specyalny delegat** prof. **uniwersytetu Jagiellońskiego**, dr **Rogójski, dla dokładnego zbadania stosunków aprowizacyjnych w okupacyi austryackiej Królestwa Polskiego.** O ileby wynik badań profesora Rogójskiego nie był zadowalniającym, wtedy zostanie znów poruszoną sprawa delegacyi, w której znajdą przedstawicieli wszystkie instytucye obywatelskie na terenie okupacyi austro-węgierskiej działające«.

Otwarcie wystawy prac w szkole inwalidów wojennych w Krakowie, zapowiedziane na środę, dn. 7 b. m., zostało odroczone do piątku, dnia 9 b. m., z powodu zapowiedzianego przyjazdu na uroczystość otwarcia wystawy arcyksięcia Karola Stefana, protektora szkoły inwalidów.

Walne zgromadzenie Stowarzyszenia Rady opiekuńczej w Krakowie odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie 5 po południu w sali Rady powiatowej przy ulicy Pijarskiej. — Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie z czynności zarządu za rok 1916, sprawozdanie z obrotu funduszów za rok 1916, wybór członka komisyi kontrolującej, wreszcie referat radcy **Piechnika** o ochronie dzieci w innych krajach koronnych.

Z Akademii umiejętności. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 b. m., o godzinie 5 po południu. Porządek dzienny: 1) członek Ignacy **Chrzanowski**: »O komedyach Fredry«; 2) Jan **Grzegorzewski**: »O języku Karaimów polskich«. Potem odbędzie się posiedzenie ściślejsze.

Z Towarzystwa lekarskiego. We środę, dnia 7 b. m., o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się w domu Towarzystwa przy ulicy Radziwiłłowskiej l. 1 posiedzenie, na którem: 1) dr **Nowaczyński** przedstawi chorych z kliniki chorób wenerycznych, i 2) dr **Steinberg** wygłosi wykład pod tytułem: »Z dziedziny leczenia złamań szczęki« (z przedstawieniem chorych, modeli i przeźroczy).

Z uniwersytetu. Wiktor **Świderski**, praktykant konceptowy namiestnictwa, rodem z Oświęcimia, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Z Towarzystwa filozoficznego. Dnia 1 b. m. odbyło się walne zgromadzenie, które zagaił prezes M. **Straszewski** wspomnieniem pośmiertnem o ś. p. A. Swierzyńskim, dyrektorze drukarni »Czasu«, któremu zawdzięcza Towarzystwo wiele ulg i rad technicznych przy wydawnictwach. Następnie profesor dr Maryan **Smoluchowski** odczytał swój referat pod tytułem: »Uwagi o roli przypadku we fizyce«. Dyskutowali członkowie: T. Garbowski, W. Horodyski, ks. S. Zegarliński i goście: ks. F. Hortyński, dr Kowalski, profesor Natanson. Sekretarz K. Lubecki przedłożył sprawozdanie za lata 1914—1917, które z podziękowaniem przyjęto do wiadomości. Po udzieleniu absolutoryum, dokonano wyborów na rok 1917—1920. Prezesem wybrany został M. Straszewski; do wydziału weszli pp.: profesor dr Rubczyński (wiceprezes), K. Lubecki (sekretarz), W. Gielecki (skarbnik), T. Garbowski, J. Suchorzewska i ks. S. Zegarliński; do komitetu redakcyjnego: M. Straszewski, W. Horodyski, M. Odrzywolski; do komisyi rewizyjnej: A. Krzyżanowski, B. Kielski, ks. K. Michalski, S. Zathey.

Z teatru miejskiego. Dzisiaj po raz trzeci świetna komedya Flers'a i Caillaveta: »Papa« z doskonałym odtwórcą kreacyi tytułowej Romanem Żelazewskim. »Papa« powtórzony będzie we czwartek.

Jutro »Wilki w nocy« Tadeusza Rittnera, które nie przestały być atrakcyą obecnego sezonu. Świetna gra pp.: Zarzyckiej, Łuszczkiewicz, Bończy, Feldmana i Stanisławskiego zapewniają tej sztuce stałe u nas powodzenie.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj »Uriel Acosta« Gutzkowa z pp.: Turowicz, Urbanowicz, Nowakowskim, Frączkowskim, Czarnowskim i Hellenskim w rolach głównych. Jutro po południu o godzinie 3½: »Janek i Franek w krainie cudów«, baśń fantastyczna dla dzieci, wieczorem teatr zamknięty.

Niemiecki »Teatr polowy« w Krakowie. Teatr polowy wiedeńskich scen prywatnych, zorganizowany przez wojenną kwaterę prasową naczelnej komendy armii, urządza w Krakowie dwa gościnne przedstawienia: we wtorek, dnia 6 i we środę, dnia 7 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali kasyna wojskowego. We wtorek wystawioną będzie »Hiszpańska mucha" („Die spanische Fliege"), krotochwila w trzech aktach Fr. Arnolda i Ernesta Bacha, a we środę »Zmartwychwstanie« (»Auferstehung«), jednoaktowa komedya F. Saltena, i »Poranek ślubny Arnolda« (»Anatols Hochzeitsmorgen«), komedya Artura Schnitzlera. W skład teatru tego wchodzą wybitni artyści wiedeńskich scen. Bilety w cenie po 4, 3, 2 i 1 K do nabycia w administracyi dziennika »Krakauer Zeitung« między godziną 9—12 przed południem i od 3—5 po południu; w dniu przedstawienia od godziny 6 wieczorem przy kasie teatru w budynku kasyna wojskowego. — Przedstawienia te dostępne są także dla cywilnej publiczności.

Wilhelm Backhaus, nadworny pianista, który w piątek, dnia 16 b. m., wystąpi w sali »Sokoła«, wykona między innemi Beethovena sonatę F-moll »Appasionatę« i Liszta potężną sonatę E-moll. Te dwie kompozycye stanowią zazwyczaj punkt ciężkości w programach Backhausa i wzbudzają wszędzie w jego interpretacyi entuzyastyczny podziw. Ostatnio grał je Backhaus w czasie swej artystycznej podróży po miastach niemieckich i w Warszawie, gdzie witano jego występy w słowach najgorętszych pochwał i zachwytu. Wobec powszechnego zainteresowania się koncertem Backhausa w naszem mieście, otrzymało »Krakowskie Biuro koncertowe« pozwolenie na dostawienie kilkudziesięciu krzeseł w sali »Sokoła«. Bilety na dostawione krzesła po cenie 4 K 40 h i 3 K 30 h są do nabycia od dnia 6 b. m. w księgarni S. A. Krzyżanowskiego (linia A—B). »Krakowskie Biuro koncertowe« zapewniło znakomitemu artyście użycie koncertowego fortepianu Bechsteina. Wilhelm Backhaus dnia 17 b. m. wystąpi również raz jeden i w Zakopanem.

Z Instytutu muzycznego. Drugi koncert kameralny, który odbędzie się w niedzielę, dnia 11 b. m., o godzinie 5 po południu, obejmuje dzieła Bacha i Regera. Grono miłośników niewątpliwie zainteresuje program, mający na celu wykazanie architektonicznego związku dzieł nieśmiertelnego mistrza z niedawno zmarłym Regerem. Obok monumentalnych dzieł, jak: koncert A-moll Bacha i waryacye z fugą Regera (na dwa fortepiany), wykonane zostaną mało znane arye i kompozycye fortepianowe z pamiętnika Anny Magdaleny Bach — i jako przeciwstawienie pieśni i drobne utwory z pamiętnika forten. Regera. Wykonawcy: Kl. Czop Umlaufowa, L. Marek-Onyszkiewiczowa, oraz znany i wybitny muzyk dr Jan Śliwiński-Effenberger.

W Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. linia A—B, l. 39), odbędzie się we wtorek, dnia 6 b. m., o godzinie 6 wieczorem wykład profesora dra Maryana Odrzywolskiego pod tyt.: »Współczesna filozofia francuska; Bergson«.

Przeniesienie biur magistratu. Z dniem wczorajszym wydział aprowizacyjny magistratu (IIIb) podzielony został na dwa wydziały, z których jeden (IIIb) obejmuje wszystkie sprawy, które w normalnych przedwojennych czasach temu departamentowi podlegały, mianowicie: sprawy targowe, kultury rolnej i t. p., drugi zaś (IIIe) zajmie się wyłącznie kwestyami zajęcia, obrotu i rozdziału środków żywności, to jest przeprowadzeniem i wykonywaniem ustaw i rozporządzeń z zakresu aprowizacyi. Ten ostatni wydział zajął dotychczasowy lokal biura prezydyalnego, które przeniesione zostało na drugie piętro do lokalu obok sali Rady miasta, gdzie dotychczas mieścił się wydział policyi budowlanej (Ib), przeniesiony obecnie na trzecie piętro w oficynach. Wydział szkolny (IV.) przeniesiono z trzeciego piętra do lokalu w gmachu przy ulicy Poselskiej II. piętro, obok wydziału przemysłowego.

Z kraju.

Tarnów, 3 marca. (Sprawy miejskie: Skutki braku węgla. Konferencya w sprawie wodociągów. Przed zamknięciem gazowni. Sklep miejski. — Teatr Nowy Dante-Baranowskiego. — Koncert Burmestra.)

Brak węgla daje się wszystkim we znaki, a najbardziej inwestycyom miejskim. Zdawało się, że skutkiem braku popędu wszystkie staną, a pomiędzy niemi wodociągi, które są pędzone elektrycznością. Miasto wprawdzie czyni wielkie wysiłki, celem zapewnienia dostawy węgla, na którego przywóz ma pozwolenie, lecz znane stosunki komunikacyjne najlepszym zamiarom naszego magistratu stoją na przeszkodzie. W tej też sprawie z początkiem bieżącego tygodnia odbyło się w ratuszu pod przewodnictwem radcy dworu Reinera zebranie z udziałem reprezentantów wojskowości, członków magistratu i kierowników zakładów miejskich. Na tem posiedzeniu udało się dla elektrowni uzyskać potrzebną ropę i węgiel, wobec czego odwrócono klęskę zamknięcia wodociągów, elektrycznością pędzonych. Prócz roztrząsania sprawy zapewnienia miastu dalszego popędu zastanawiano się również na powyższem zebraniu nad możliwością zaprowadzenia pewnych oszczędności w tej dziedzinie. Oszczędności te nie mogą być wydatne, gdyż ruch tramwaju wstrzymano od początku wojny, oświetlenie publiczne ograniczono do minimum, prywatni zaś odbiorcy, skutkiem podrożenia prądu, porobili również daleko idące ograniczenia. Trudno zaś ograniczyć wodociąg miejski.

W podobnem położeniu, co elektrownia, znajduje się obecnie gazownia miejska, która skutkiem braku węgla stoi przed katastrofą zamknięcia. Nie potrzebujemy podkreślać, że zamknięcie gazowni stałoby się również katastrofalnem dla mieszkańców miasta, którzy w braku węgla mają przynajmniej gaz i używając go w kuchniach, oszczędzają na węglu. Ponadto zamknięcie gazowni może przynieść niepowetowane szkody samemu zakładowi przez utratę ludzi, miastu zaś przez ewentualne wybuchy, które mogą mieć miejsce przy ponownem otwarciu, zwłaszcza z powodu niezamknięcia kurków. A przecież to zamknięcie byłoby i musiałoby być tylko prowizorycznem. Wobec zamierzonego zamknięcia gazowni miasto powinno wszystko uczynić, aby do tego niedopuścić, a kompetentne czynniki w swoim własnym interesie usiłowania miasta powinny jak najenergiczniej poprzeć.

Sklep miejski rozwija się dobrze i prosperuje, tak, że zachodzi konieczność rozszerzenia lokalu. Zarządowi miasta udało się zapewnić Tarnowowi dalsze dostawy.

Teatr Nowy wystawił w ostatnich czasach głośną sztukę Henryka Battaile'a p. t. „Szalona dziewczyna". Pełną tragizmu rolę Fanny Armaury odegrała z wysokiem napięciem artystycznem p. Hohendlingerówna, podbijając widownię ekspresyą słowa i grą. Rolę tytułową Diany de Charance doskonale zagrała p. Załoska. Dyrektor Teatru Nowego od czasu do czasu sprowadza artystów z Krakowa. Tak było z „Prawdziwą miłością" Bracca, gdzie w rolach Heleny i Hugona wystąpili p. Solska i Stanisławski artyści teatru miejskiego z Krakowa. Był to prawdziwy koncert. Liczna publiczność przyjmowała wykonawców entuzyastycznemi oklaskami.

Prawdziwą biesiadę artystyczną urządziło Towarzystwo muzyczne Tarnowianom, sprowadzając na jeden występ p. Burmestra. Głośny skrzypek zagrał z nieporównaną brawurową techniką Schuberta sonatę D-dur, Mendelssohna koncert E-moll, a nadto pieścidełka artystyczne Hummel'a, Fiedl'a Schuberta, Paganiniego i swoje własne. Liczna publiczność frenetycznemi brawami zmusiła słynnego wirtuoza do zagrania nokturnu Chopina. Akompaniował dyskretnie p. Kris, który odegrał nadto Liszta „Sen miłości" i Strauss-Shulz-Evlera „Arabeski" na temat: „Nad modrym Dunajem". Należy podnieść, że to jest już piąty koncert z rzędu, urządzony przez Towarzystwo muzyczne w bieżącym sezonie.

Wieczór artystyczny w Zakopanem. W dniu 8 b. m. odbędzie się w Zakopanem w sali hotelu »Morskie Oko« wieczór artystyczny, łączący w wytworną całość żywe słowo z pieśnią i lekką komedyą. Wykonaniem dzielą się artyści teatru krakowskiego pp.: Irena Solska-Grosserowa i Zygm. Noskowski, oraz znana śpiewaczka p. St. Wieniawa-Długoszewska. Program jej obejmuje cykl pieśni do słów Tetmajera i takiż cykl do słów Wyspiańskiego, oraz szereg nowoczesnych pieśni francuskich. Pp. Solska-Grosserowa i Z. Noskowski odegrają wybrane sceny, tworzące zamkniętą całość ze »Szkoły żon« Moliera, oraz zabawną jednoaktówkę z francuskiego: »Delikatne zlecenie«; nadto p. Solska-Grosserowa wygłosi w pierwszej części wieczoru kilka utworów lirycznych ostatniej doby. Zapowiedź wieczoru wywołała w Zakopanem powszechne zaciekawienie.

Z Królestwa Polskiego.

Dzień katastrof w kopalniach Zagłębia. Z Wojkowic pod Dąbrową piszą do »Ziemi Lubelskiej«:

»Sobota poprzedniego tygodnia była feralnym dniem w kopalni »Jowisz« w Wojkowicach w Zagłębiu Dąbrowskiem. W ciągu kilku godzin 6 osób **straciło życie** przy wykonywaniu pracy. Ofiarą swego zawodu padło czterech górników, cieśla i kowal. Kowalowi upadające żelazo oberwało nogi, w następstwie czego wskutek upływu krwi w kilka godzin później wyzionął ducha. Cieśle ten sam kawał żelaza zabił na miejscu, odcinając mu głowę.

Trzech górników zadusiły gazy w kopalni, a czwartego zabił za późno eksplodujący patron dynamitowy w chwili, gdy górnik, nie mogąc doczekać się wybuchu, poszedł sprawdzić, dlaczego patron nie eksploduje. Wrażenie tych szybko po sobie następujących katastrof było tak silne, że reszta robotników zaniechała pracy, opuszczając czem prędzej kopalnię.

We wtorek zeszłego tygodnia odbył się w Wojkowicach zbiorowy pogrzeb sześciu ofiar tego feralnego dnia. W sześciu trumnach na barkach swoich ponieśli górnicy na wieczny spoczynek

EUGENIUSZ STARCZEWSKI.

Zasady państwowości polskiej.

(Ciąg dalszy).

Po tych uwagach ogólnych, tyczących się naszej przeszłości, należy nam z kolei zwrócić się twarzą do przyszłości i zdać sobie sprawę ze zmian, które prawdopodobnie nastąpią po wojnie obecnej w życiu państw europejskich.

Na pierwszy plan wysuwa się tu ogromne wzmożenie się ingerencyi państwowej w dziedzinach społecznej i ekonomicznej. Już dziś państwa wojujące zmuszone zostały do stanowczego przechylenia się faktycznego w stronę socyalizmu państwowego i do uzależnienia od państwa tak wszystkich dziedzin wytwórczości, jak też samej pracy ludzkiej. Nie może ulegać wątpliwości, że po wojnie kierunek ten trwać będzie dalej, i że państwa będą zmuszone wstąpić na drogę doniosłych reform socyalnych. Te ostatnie dążyć oczywiście będą w kierunku dalszego demokratyzowania się społeczeństw europejskich, pomimo niezawodnych prób ze strony klas uprzywilejowanych zachowania swego stanu posiadania. Próby te zaostrzą tylko walkę, ale z góry są obliczone na niepowodzenie, i cała usilność rządów będzie musiała być skierowaną jedynie ku temu, by ów prąd demokratyczny nie przeszedł pewnych granic, po za któremi zaczęłyby się eksperymenty zbyt ryzykownego lub przedwczesnego przekształcania stosunków dotychczasowych.

Pod względem więc najważniejszych ludzkich haseł ideowych, czasy najbliższe niewątpliwie stanowić będą epokę stanowczej przewagi hasła równości nad hasłem wolności osobistej. Ta ostatnia zostanie skrępowana koniecznościami państwowemi i prawodawstwem socyalnem, a ingerencya państwa do dziedzin ekonomicznych, tak w celu równomiernego zabezpieczenia potrzeb materyalnych ludności, jak też w celu uzależnienia bogactw od polityki państwowej, niewątpliwie sprowadzi tak znaczne ograniczenia inicyatywy prywatnej, że dawne hasła wolnego handlu staną się wkrótce echem dalekiej przeszłości.

Widzimy więc, że tak wskazówki zaczerpnięte z naszych dziejów, jak też przewidywania ogólnych zmian w życiu narodów europejskich, po obecnym wielkim kataklizmie wojennym, doprowadzają nas do jednych i tych samych wniosków co do określenia zasad przyszłej państwowości polskiej. Są one: 1) silna władza państwowa; 2) kierunek wybitnie demokratyczny; 3) przewaga ideału równości nad ideałem wolności osobistej.

Zasady poszczególnych urządzeń państwowych powinny wypływać z powyższych zasad naczelnych. Postaramy się je tu naszkicować choć w krótkości.

1) Ustrój państwowy: monarchia konstytucyjna o typie demokratycznym; system parlamentarny dwuizbowy, zabezpieczony od zbytniej frazeologii i formalistyki; centralizacya przy samorządach lokalnych, nie przeciwstawiających się władzy centralnej, ale owszem współdziałających z nią w sprawach państwowych; urzędnicy samorządów byliby w ten sposób także funkcyonaryuszami państwowymi.

2) Król sprawuje władzę wykonawczą w całej jej rozciągłości; zatwierdza, bądź odrzuca wnioski prawodawcze, przyjęte przez obie Izby parlamentarne (Sejmu); w sprawach sądowych posiada prawo łaski.

3) Król mianuje ministrów i wszystkich urzędników wyższych i średnich, a także sędziów. — Sejmowi i instytucyom samorządnym (stosownie do wskazanej przez prawo kompetencyi) przysługuje prawo wyrażania ministrom i urzędnikom (nie wyłączając sędziów, wotów nieufności. Wota nieufności mają siłę, gdy są przyjęte większością dwóch trzecich głosów. Gabinet ministrów uzyskawszy wotum nieufności, musi ustąpić, przyczem oddzielni ministrowie mogą wejść do nowego gabinetu. Urzędnicy (nie wyłączając sędziów), uzyskawszy wota nieufności, muszą być tranzlokowani do innej miejscowości, a po trzech wotach nieufności muszą przechodzić do innego ministeryum. Urzędnicy samorządów (wyżsi i średni) mianowani są przez króla na przedstawienia odnośnych instytucyj samorządnych.

4) Król jest wodzem naczelnym siły zbrojnej, wypowiada wojnę i zawiera pokój za zgodą i pod odpowiedzialnością osobistą wszystkich ministrów; wszelkie inne rozporządzenia króla musza być kontrasygnowane przez prezesa ministrów pod jego osobistą odpowiedzialnością.

5) Izba wyższa Sejmu (pod nazwą Rady Stanu lub Rady Starszych), składa się z przedstawicieli różnych zawodów, wybranych na mocy systemu kuryalnego; członkowie Izby wyższej powinni liczyć nie mniej niż lat 40 i są wybierani na lat siedem.

6) Izba niższa (poselska) składa się z posłów, wybranych przez równe, tajne, bezpośrednie i powszechne głosowanie systemem proporcyonalnym. Posłowie powinni mieć nie mniej niż lat 25 i wybierani są na lat cztery.

7) Król ma prawo zwoływać, odraczać i rozwiązywać przed terminem obie Izby; w razie rozwiązania, nowe wybory powinny być przeprowadzone i nowe Izby zwołane w przeciągu trzech miesięcy.

8) W czasie, gdy Izby są rozwiązane, albo dokonywują się nowe wybory do jednej, albo do obu Izb (skutkiem upłynięcia terminu mandatów) prawa, niecierpiące zwłoki, a niedotyczące zmian w konstytucyi, mogą być uchwalane przez gabinet ministrów za sankcyą królewską; takie prawa trwają tylko do ich rozpatrzenia przez obie Izby sejmowe, które mogą je bądź zatwierdzić, bądź zmienić, bądź zupełnie odrzucić: odrzucone nie mogą być wznowione tą samą drogą w ciągu lat czterech.

9) Sądownictwo wykonuje się przez sędziów, mianowanych przez króla (z wyjątkiem sądów najniższych, w których dopuszczalni są sędziowie bądź obierani, bądź nominowani przez wyższe urzędy). Sędziowie, mianowani przez króla, są dożywotni i nie mogą być usuwani inaczej, jak tylko na mocy wyroków sądowych lub też z powodu wotów nieufności ze strony instytucyi samorządnych, stosownie do zasady wskazanej w punkcie 3.

10) Samorządy składać się będą z rad poszczególnych okręgów administracyjnych, (ziem, powiatów, gmin) i rad miejskich. Połowa radnych miejskich składać się będzie z delegatów ziem, albo powiatów, lub gmin (zależnie od tego, czy miasto jest stolicą ziemi, powiatu lub też ośrodkiem kilku gmin). Połowa radnych miasta stołecznego Warszawy składać się będzie z delegatów od poszczególnych ziem. — Wszystkie te rady załatwiać będą nietylko sprawy lokalne, ale też sprawy ogólno-państwowe, przekazane im przez instytucye administracyjne.

11) Dla zapewnienia sprężystości rządowej, a również zwiększenia odpowiedzialności urzędników, władze rządowe, z wyjątkiem sądów, będą urzędowały o ile można nie kolegialnie, ale w jednej osobie; jednocześnie zaprowadzone będą: ścisła kontrola państwowa i sprężyste sądownictwo administracyjne.

12) Zakres ingerencyi państwowej w sprawach porządku publicznego i wogóle w sprawach materyalnych, powinien być jak najszerszy: natomiast wszelkie ograniczenia w dziedzinie duchowej powinny być zredukowane do minimum.

13) Urzędy państwowe nie powinny się wzorować na urzędach dawnej Rzpltej, ani co do treści, ani co do nazw i tytułów; powinny mieć charakter zupełnie nowoczesny i demokratyczny.

14) W sprawie tytułów honorowych rodowych (książąt, margrabiów, hrabiów i baronów), należałoby wyznaczyć komisyę rządową dla rozpatrzenia, które z nadań porozbiorowych należy zatwierdzić, i czy dla zrównoważenia nadań porozbiorowych, jakoteż za nieodznaczone zasługi narodowe, nie należy nowych nadań porobić. Jednocześnie komisya ta wypracuje zasady nadawania nowych odznaczeń honorowych. Wnioski komisyi przedstawione zostaną Sejmowi i załatwione w drodze prawodawczej, poczem nadanie dystynkcyi honorowych przysługiwać będzie królowi za zgodą gabinetu ministrów. Tytuły honorowe będą opodatkowane.

(Dok. nast.).

swych towarzyszy pracy, których zwłoki złożono w mogile wśród płaczu i narzekań tak nagle i tragicznie osieroconych rodzin.

Zgon weterana z roku 1830. »Warschauer Tag.« donosi, że w tych dniach zmarł w Radomsku 111-letni starzec, Abram Ozarowski. W powstaniu 1831 roku Ozarowski brał udział, jako ułan, w wojsku polskiem. Mając 110 lat, pracował jeszcze; przez całe swoje życie nie korzystał z pomocy lekarzy, nie używał okularów i posiadał wszystkie zęby.

Komitet ofiary narodowej. Na posiedzeniu Rady Stanu w Warszawie uchwalono przedstawiony przez dyrektora departamentu skarbowego Dzierzbickiego projekt powołania do życia komitetu ofiary narodowej, mającego za zadanie zorganizowanie i przeprowadzenie akcyi zbierania dobrowolnych ofiar na cele ogólno-narodowe, a w szczególności:

1) na zasilenie funduszów, przeznaczonych na popieranie wojskowości polskiej, jako to: pomoc dla inwalidów, dla rannych, dla wdów i sierót po poległych i t. d.; 2) na powiększenie środków dyspozycyjnych Rady Stanu na cele ogólno-narodowe; 3) na stworzenie zaczątku zapasu złota przyszłego skarbu polskiego lub Banku narodowego.

Na czele komitetu stać będzie 18 osób, zaproszonych przez wydział wykonawczy Rady Stanu.

Wniosek o wybranie komisyi dla określenia kompetencyi komisarzy miejscowych, przygotowanie regulaminu i instrukcyi, oraz zaprojektowania listy kandydatów na komisarzy, został przyjęty. Do komisyi tej weszli: Dziewulski, Kozłowski, Lempicki, Łuniewski i Maj.

Wystąpienie P. P. S. z Rady Narodowej. »Naprzód« donosi: »Centralny Komitet Robotniczy P. P. S. przesłał do wydziału wykonawczego Rady Narodowej pismo z zawiadomieniem, że z jej organizacyi występuje. W motywach swojego postępowania podaje Centralny Komitet P. P. S., że nie może pogodzić się ze zmianami, jakie z powodu ostatnich uchwał Rady Narodowej zaszły w jej charakterze. »Rada Narodowa — zdaniem P. P. S. — pragnie stać się sejmikiem wielogłowym, wybranym w sposób zupełnie dowolny, przypadkowy i najzupełniej nieokreślony«. Wobec tego, że współdziałanie stronnictw niepodległościowych zastąpiono agitacyą wyborczą mężów zaufania, nie może Komitet P. P. S. zalecać członkom swej partyi, aby brali udział w wyborach.

Ze świata.

Nagroda za wykrycie sprawców kradzieży na poczcie. Z gal. dyrekcyi poczt i telegrafów komunikują nam: Nadaną dnia 10 lutego b. r. w urzędzie pocztowym w Bregenzu przesyłka pocztowa wartości 300.000 kor., zawierająca 300 sztuk banknotów tysiąckoronowych pod adresem: „Osztrak magyar bank fiók Munkacs" (Filia banku austr. węg. w Munkaczu) skradzioną została przez niewykrytego dotychczas sprawcę. Z powodu tej kradzieży wyznaczyło węgierskie ministerstwo handlu dwie nagrody, a to w kwocie 10.000 koron dla osoby, która wskazówkami swemi przyjdzie z pomocą władzom przy wyśledzeniu sprawcy i odzyskaniu większej części skradzionych pieniędzy, względnie nagrodę w kwocie 3.000 koron dla tego, kto poda dany prowadzące do ujęcia sprawcy i odzyskaniu stosunkowo mniejszej kwoty z tej „kradzieży".

Synowie Asquitha na froncie. Podczas angielskiej ofenzywy nad rzeką Somme w październiku ubiegłego roku poległ adwokat Rajmund Asquith, najstarszy syn byłego prezydenta gabinetu angielskiego, Asquitha. Obecnie nadeszła wiadomość, że drugi z rzędu syn jego, porucznik w rezerwie marynarki, Artur Asquith, odniósł nad rzeką Somme ciężką ranę, która grozi jego życiu. Artur Asquith, pełniący prawie od dwóch lat służbę na froncie, został przed rokiem zraniony i powrócił na front po wyleczeniu się. Obecnie ugodziła go kula w głowę. Trzeci, najmłodszy syn Asquitha, znajduje się na froncie pod Salonikami.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We wtorek, dnia 6 b. m.: »Papa« Flers'a i Caillavet'a (występ p. Romana Żelazowskiego).

We środę, dnia 7 b. m.: »Wilki w nocy« Tadeusza Rittnera.

We czwartek, dnia 8 b. m.: »Papa« Flers'a i Caillavet'a (występ p. Romana Żelazowskiego).

W piątek, dnia 9 b. m.: »Zmartwienia pana Hamelbeina« Stefana Krzywoszewskiego.

W sobotę, dnia 10 b. m.: (wznowienie) »Otello« Szekspira (występ p. Romana Żelazowskiego).

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

We wtorek, dnia 6 b. m.: »Uriel Acosta«, tragedya K. Gutzkowa.

We środę, dnia 8 b. m., o godzinie 3½ po południu: »Janek i Franek w krainie cudów«, baśń Fr. Lehara; wieczorem: Teatr zamknięty.

We czwartek, dnia 8 b. m.: (po raz pierwszy) »Grube ryby« Michała Bałuckiego).

W piątek, dnia 9 b. m.: Teatr zamknięty.

W sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie 2½ po południu: »Karpaccy górale«; wieczorem: »Domek trzech dziewcząt«.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Dom polski w Mor. Ostrawie: Załuski Jan z żoną 2 K, Korzeń Sebastyan 1 K, Zdun Adam 1 K, ks. St. Stankiewicz 4 K, Pycherek 1 K, Załuska Kazia 60 h, Synowiec St. 1 K 60 h, Kudla Wojciech 2 K, Wyszatycka Wanda 1 K, Pawlusówna Bron. 1 K, Stankiewicz Jan 2 K, Zarytkiewcz Marya 1 K, ks. Partykiewicz Augustyn (wszyscy z gminy Wesołej).

Na Dom sierot w Prądniku B.: M. Rozwadowska 4 K 50 h jako 1-halerzową składkę dzieci szkolnych w Jeleśni.

Na Ognisko dzieci legionistów: Helena Grychowska 5 K.

Dla staruszki T. M.: B. Jasna 1 K.

Na Legiony: Kazimierz Bartmański 20 K.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Kazimierzowie Wajdowiczowie zamiast wieńca na trumnę ś. p. Karola Nodzyńskiego, aptekarza i burmistrza w Wojniczu, 20 K; Witold Myśkow, leg. 4 p. p., 4 K otrzymane jako nagrodę za dobre strzelanie; B. Jasna 1 K; Zofia Kotowiczowa z Gór 100 K złożone na jej ręce: Emilia Kołodziejówna 45 K jako połowę czystego dochodu z przedstawienia amatorskiego, urządzonego w rocznicę powstania styczniowego w Regulicach.

Na K. B. K.: Adela i Anna Schmidl 10 K; Helena Kramska 2 K.

Zmarli:

Dr Tadeusz Czyszczan, doktor wszech nauk lekarskich, lekarz pułkowy, zmarł w Skołyszynie w dniu 25 lutego b. r., przeżywszy lat 54. — Ś. p. dr Czyszczan, który na kilka lat przed wybuchem wojny wystąpił ze służby wojskowej, powołany został do armii w charakterze lekarza pułkowego i pełnił służbę na froncie, jako komendant jednego ze szpitali polowych na Węgrzech. Po półrocznej służbie, zwolniony ze służby, powrócił na wieś z chorobą serca, która rozwinęła się w ostatnich miesiącach tak, że położyła kres jego życiu. Zmarł w majątku rodziny w Skołyszynie, gdzie obok zajęć gospodarskich, rozwijał działalność, jako lekarz, niosąc ludności chętną pomoc, zwłaszcza w okresie niedoli wojennej. Ceniony dla zalet serca i charakteru, pozostawia po sobie żal ogólny.

Ś. p. dr Tadeusz Czyszczan był bratem nadprokuratora dra K. Czyszczana.

W Petersburgu zmarł Paweł Kończa, długoletni prezes Banku ziemskiego i prezes wileńskiego Towarzystwa rolniczego.

Dział ekonomiczny.

* **Przedłużenie terminu zamiany bonów skarbowych na piątą pożyczkę.** Ministerstwo finansów przedłużyło termin zamiany bonów pierwszej i drugiej pożyczki na obligacye 40-letniej piątej pożyczki do 8 marca b. r. Stało się to wskutek coraz bardziej ożywiającego się na targu walorów popytu na wysoko rentujące się pożyczki wojenne. Wyznaczony przedtem termin 28 lutego okazał się za krótkim. Zwłaszcza napłynęło w ostatnich dniach wiele zgłoszeń od różnych korporacyj, funduszów i zarządów majątkowych i t. d. Po upływie terminu 8 b. m., będą jeszcze przez krótki czas przyjmowane zgłoszenia tych korporacyj, zarządów i t. d., którym formalności, związane z zasięgnięciem pozwolenia, nie pozwoliły na dotrzymanie właściwego terminu.

Zajęcie skór owczych. Magistrat ogłasza: Rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 21 stycznia b. r. zajęte zostały na cele wojenne zapasy surowych skór owczych, jagnięcych i kozich, oraz zapasy wszelkich odpadków tych skór garbowanych, pozostałych przy wykonywaniu konfekcyi kuśnierskiej. Zajęcie to nie dotyczy zapasów, które w dniu 27 stycznia b. r. znajdowały się w garbarniach lub pracowniach kuśnierskich, o ile do dnia 31 marca 1917 roku będą przerobione.

Posiadacze i przechowcy zajętych zapasów winni z końcem każdego tygodnia (w sobotę) posiadane, względnie przechowywane każdocześnie surowe skóry sprzedać z wolnej ręki uprawnionym do tego kupcom skór, albo odesłać wprost wojskowej Centrali skór w Wiedniu (»Militärhäuteanstalt«, Wien, Handelskai 300), wymienione zaś odpadki skór garbowanych odesłać bezpośrednio komisyi odbioru wełny owczej w Wiedniu przy zastosowaniu się do szczegółowych przepisów rozporządzenia ministeryalnego odnośnie do sposobu zapakowania i wysyłki. Skóry nieostrzyżonych za życia owiec, jagniąt i kóz należy oddawać nieostrzyżone, strzyżenie tych skór jest wzbronione. Wynagrodzenie za dostarczone skóry unormowane jest paragrafem 6 tego rozporządzenia. Bliższych wyjaśnień udziela wydział Ve magistratu.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Artur Oppman: „Rok 1830 i 1831".** Wspomnienia i obrazy. Warszawa. Gebethner i Wolff. Str. 198.

Zbiorek ten zawiera piękny opis Nocy listopadowej wyjęty z historyi powstania 1831 r. przez Mochnackiego, oraz interesujący wyjątek ze „Wspomnień czasów moich" W. Goczałkowskiego o wyprawie Chłapowskiego na Litwę. Treść książki dopełniają wyjątki z pamiętników Humnickiego, Napoleona Sierawskiego, Fr. Wężyka, Patelskiego, Ostaszewskiego, generałów Prądzyńskiego i Kołaczkowskiego, Leona Dembowskiego, oświetlające różne epizody powstania. Jestto barwna mozaika wspomnień i zapisków najbardziej interesujących, piórem naocznych świadków i uczestników skreślonych. Zebranie i spopularyzowanie ich w osobnym zbiorku było w chwili obecnej szczęśliwym pomysłem wydawniczym, który znany pisarz Or-ot wykonał bardzo starannie.

— **Nowe wydawnictwa muzyczne.** Nakładem ruchliwej księgarni A. Piwarskiego i Sp. w Krakowie pojawił się zbiór pieśni polskich w opracowaniu p. Bolesława Walewskiego p. t. „Pieśni i piosenki Legionów polskich dawne i współczesne na fortepian". Wydawnicza księgarnia ma niewątpliwą zasługę, że podjęła się tej publikacyi i że nie szczędziła kosztów, by nadać jej wytworną, zewnętrzną szatę. Zbiór bowiem zdobi winieta akwarelowa Jerzego Kossaka, wykonana artystycznie; opracowanie muzyczne pieśni dorównywa jej artystyczną wartością. Autor zebrał 40 pieśni, rozpoczynając je trzema hymnami narodowymi: Boże, Ojcze, Boże coś Polskę i Boga-Rodzico, umieścił melodye pieśni historycznych z konfederacyi barskiej, z powstańczych r. 1831 i 1863, dalej melodye ludowe i stare żołnierskie i te, które w ostatnich czasach rozpowszechniły się wśród legionistów. Opracowanie p. Walewskiego jest pod względem harmonicznym wzorowe, układ pełen prostoty. Zbiór ten stanie się miłym towarzyszem dla wszystkich, którzy grają na fortepianie i dla których cenna jest pieśń jako uczuciowy wyraz chwili.

Na cześć twórcy Legionów, Józefa Piłsudskiego, napisała p. Emilia Tokarska marsz na fortepian i do śpiewu: „Resurgens Polonia"; jestto rzecz melodyjna, nadaje się do wprowadzenia do szkół i przyjmie się niezawodnie jako ulubiona piosenka młodzieży. I ta pieśń wyszła z księgarni A. Piwarskiego i Sp.

Również i księgarnia Gebethnera i Wolfa wystąpiła z długim szeregiem kompozycyj fortepianowych i pieśni. Z ważniejszych wymieniamy cykl utworów A. Michałowskiego, miniatury H. Melcera, Łopuskiej, Landowskiej i pieśni Maszyńskiego, Obuchowicza, Marczewskiego, Neumarka i in.

W najbliższym czasie pojawi się na półkach księgarskich książka dra Józefa Reissa: nauka form muzycznych, wydana nakładem światowej firmy Breitkopfa i Härtla w Lipsku. Jestto pierwsza oryginalna praca w języku polskim, poświęcona temu przedmiotowi.

— **Macierz Polska.** Jako numer 98 Biblioteki Macierzy Polskiej wyszła książeczka, napisana przez profesora uniwersytetu lwowskiego dra Antoniego Marsa pod tytułem: »Choroby weneryczne a życie kobiety«. Autor omawia w niej rodzaje chorób, poucza, w jaki sposób i jakiemi drogami udziela się zakażenie, wskazuje, jak podjąć walkę i jak się bronić przed groźnym nieprzyjacielem. Jest to głos nie tylko znakomitego lekarza, ale i wielkiego przyjaciela ludzkości. Kobietom w zwalczaniu chorób wenerycznych wyznacza autor znaczną rolę i ufa, że wyniki pracy kobiet mogą być świetne. Książeczka liczy stron 39, tekst objaśniają trzy ryciny. Cena egzemplarza 30 hal.

— **Nowe książki:**

„Dzieje Tristana i Isoldy" odtworzone wedle dawnych legend i poematów przez Józefa Bédier. (Dzieło uwieńczone przez Akademię francuską.) Przełożył Boy. Kraków. G. Gebethner i Ska. 1917. Str. 184.

Benjamin Constant: „Adolf". Przełożył Boy. Kraków. G. Gebethner i Ska.

Pisma Adolfa Suligowskiego. Warszawa. Tomów cztery. Cena tomu 2 rb. 50.

Tom I. „Potrzeba samorządu". — Tom II. „Kwestye miejskie". — Tom III. „Rozprawy z dziedziny prawa. — Tom IV. „Rozprawy z dziedziny ekonomii społecznej.

Benedykt de Spinoza: Dzieła. Przełożył dr Ignacy Halpern. Tom I. „Traktat o poprawie rozumu". Etyka. 1 rb. 80. — Tom II. „Traktat teologiczno-polityczny. Traktat teologiczny i przypisy". Warszawa. Gebethner i Wolf. Cena 2 rb. 40.

Nostradamus: „Die Franzosen wie Sie sind". „Gegenwart und Zukunft". Freiburg im Breisgau. I. Bielefelds Verlag. 1916.

Poeci legioniści: „Wybór poezyj". Józefa Wybickiego, C. Godebskiego, W. Rekiewskiego, A. i Kazimierza Brodzińskiego, K. Tymowskiego, Antoniego Góreckiego i Fr. Morawskiego. Do użytku szkolnego opracował Ap. Krupiński. Warszawa. Nakładem księgarni W. Jakowickiego. Cena 3 złp. (Biblioteka szkolna nr 6.)

Biblioteka szkolna W. Jakowickiego: Słowacki: „Mazepa". Tragedya. Do użytku szkolnego opracował Wł. Gałecki. Cena 3 złp.

Z sali koncertowej.

Kraków, 6 marca.

Trzeci z rzędu koncert cyklu chopinowskiego poświęcono kompozycyom kameralnym i pieśniom. Poza wykonawczynią pieśni p. Długoszewską resztę wykonawców stanowili sami profesorzy naszego konserwatoryum: pianiści pp. Seweryn Eisenberger i Stanisław Lipski, skrzypek p. Karol Wierzuchowski i wiolonczelista p. Karol Skarżyński. Treścią koncertu była sonata wiolonczelowa op. 65. G-moll, Trio op. 8 również G-moll, polonez na wiolonczelę i fortepian i pieśni. Względy kurtuazyi nakazują oddanie pierwszeństwa p. Długoszewskiej, lubo pod względem artystycznym przyznać je należy prof. Eisenbergerowi, który we wszystkich zespołach partyę fortepianową traktował stylowo. Fortepian dominuje — jak wiadomo — w kompozycyach kameralnych Chopina; nie dziw więc, że główna uwaga słuchaczów tam się tylko skupiała; a że p. Eisenberger grał tak, jak tego wymaga Chopin, nie dziw, że słuchacze odnieść mogli pełne zadowolenie. Rola jego partnerów p. Wierzuchowskiego i Skarżyńskiego instrumentalnie skromniejsza, mniejsze też budziła zajęcie, chociaż podkreślić należy z uznaniem sumienne przygotowanie i zgranie się ensemblu.

P. Długoszewska odśpiewała dziewięć pieśni Chopina. Sam fakt wykonania ich zasługuje na pochwałę. Pieśni te zaniedbuje się u nas bez uzasadnienia; zawarte w nich piękno odsłoniła na wczorajszym koncercie p. Długoszewska, zasłużona około ich propagandy. Najsilniej przemówiła pieśń „Leci liście z drzewa", którą wykonawczyni musiała powtarzać. Pod względem deklamacyjnym wykonanie wypadło bez zarzutu. Akompaniował prof. Stanisław Lipski.

Jak afisz głosił, koncert wczorajszy był 250. urządzonym przez Dyrekcyę koncertów krakowskich od roku 1908. Jest to cyfra istotnie imponująca (na nasze stosunki) i tem większy budzi szacunek, że tak wielką liczbę koncertów zawdzięczamy inicyatywie jednostki. P. Teofil Trzciński ma jako kierownik koncertów krakowskich poważne zasługi.

Dr Józef Reiss.

Rozmowa z posłem meksykańskim w Wiedniu.

Budapeszt, 6 marca.

Korespondent waszyngtoński »Az Est« rozmawiał z posłem meksykańskim w Wiedniu Leopoldem Ortizem. Przedstawił on ostatnie wypadki w Meksyku i podkreślił, że Carranza jest wprawdzie na razie tylko prowizorycznym prezydentem, lecz że w kwietniu na pewno obrany zostanie prezydentem definitywnym.

Poseł wyraził swoje przekonanie, że Meksyk w dalszym ciągu zachowa ścisłą neutralność. Sympatye Meksyku są podzielone pomiędzy koalicyę i mocarstwa centralne.

Wyjaśnienia w sprawie rewelacyj meksykańskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 6 marca.

W głównej komisyi parlamentu niemieckiego toczyła się wczoraj dłuższa dyskusya nad sprawami polityki zagranicznej.

Sekretarz stanu spraw zagranicznych dał dłuższe przedstawienie planów i powiedział:

W razie wybuchu wojny z Ameryką postarano się o konieczne kroki zapobiegawcze. Nie ubolewam, że z powodu amerykańskiego ogłoszenia poznano instrukcyę także w Japonii. Do przesłania instrukcyj wybrano najpewniejszą drogę, jaka stała do rozporządzenia. Brak jeszcze wszelkich wiadomości, jak Amerykanie dowiedzieli się o treści tekstu, który pismem szyfrowanem został do Waszyngtonu. Że instrukcya dostała się w ręce amerykańskie, jest wypadkiem niezręczności, nie zmieniającym jednak w niczem faktu, że krok był konieczny w interesie ojczyzny. Najmniej Ameryka ma prawo oburzać się z powodu tego faktu. Mylnem byłoby zapatrywanie, jakoby krok ten wywołał za granicą rzekomo głębokie wrażenie. Krok ten uważany jest za to, czem był, za uprawnioną akcyę obrony na wypadek wojny.

Oświadczenie Wilsona.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 6 marca.

Biuro Reutera donosi pod datą 4 marca:

W ogłoszonem w niedzielę wieczorem oświadczeniu podaje prezydent Wilson krajowi do wiadomości, że możliwem jest, iż z powodu braku upełnomocnienia ze strony kongresu nie będzie miał pełnomocnictwa do uzbrojenia okrętów handlowych lub celem chwycenia się innych zarządzeń dla przeciwdziałania niebezpieczeństwu, wynikającemu ze strony łodzi podwodnych. Prezydent oświadcza, że konieczną będzie nadzwyczajna sesya kongresu, celem dania mu potrzebnego upełnomocnienia. Ale byłoby bezcelowem zwoływać nadzwyczajną sesyę, jak długo Senat pracuje przy obecnym regulaminie, umożliwiającym małej mniejszości trzymanie w szachu przeważającej większości. **Prezydent proponuje więc zwołanie nadzwyczajnej sesyi senatu na dziś, dla zmiany regulaminu i postarania się o środki, aby kraj uchronić przed katastrofą.**

Bilans wojny podwodnej w lutym b. r.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 6 marca.

Jak »N. Zürcher Zeitung« z Hagi się dowiaduje, **pojemność okrętów, zatopionych przez łodzie podwodne w lutym, oceniają na przynajmniej 700.000 ton.**

Z obawy przed łodziami podwodnemi.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

„W. All. Ztg" donosi via Berlin:

15.000 robotników włoskich, przyjętych do francuskich fabryk amunicyi, odmówiło wyjazdu do Francyi, z powodu niebezpieczeństwa, grożącego ze strony łodzi podwodnych.

Akcya socyalistów na rzecz pokoju.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 6 marca.

(Ag. Havasa). Rada narodowa stronnictwa socyalistycznego 1549 gł. przeciw 1389 (przy wstrzymaniu się 34 od głosowania) przyjęła bez zmiany do wiadomości porządek dzienny, akceptujący porządek dzienny konferencyi krajów, związanych sojuszem.

Wniosek mniejszości proponował zmianę w tym kierunku, że poleca się podjęcie stosunków międzynarodowych.

Ze strony stronnictwa soc. dem. rosyjskiego odczytano pismo, przemawiające za natychmiastowem podjęciem stosunków międzynarodowych. Propozycyę tę silnie zwalczano.

Na popołudniowem posiedzeniu Rada narodowa przyjęła propozycyę prof. uniwersytetu genewskiego Milhauda, polecającą wydziałowi wykonawczemu międzynarodowego biura socyalistycznego, by wezwał wszystkie oddziały po stronie prowadzących wojnę i państw neutralnych, do przedłożenia sprawozdań o ich czynności przed wojną, podczas wojny, jako też w odniesieniu do orędzia prezydenta Wilsona.

Po długich obradach Rada narodowa przyjęła wniosek Consianiego: Oddział francuski, który od początku wojny udzielił narodowej obronie pełnej współpracy, oświadcza, że starać się będzie pokierować polityką kraju w kierunku, wykluczającym wszelką myśl zdobywczą i aneksyjną i by przywrócić pokój i poważanie praw narodów w drodze międzynarodowej organizacyi, oraz zapewnić faktyczne utrzymanie trwałego pokoju.

Dymisya gabinetu szwedzkiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 6 marca.

„Svenska Telegrambyran" donosi:

Gabinet wczoraj podał się do dymisyi. Król odrzucił prośbę dymisyi. Gabinet uchwalił na razie pozostać w urzędowaniu.

Inspektorat żywnościowy.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

»Die Zeit« donosi, że utworzony będzie niebawem **inspektorat żywnościowy,** który w poszczególnych krajach utworzy osobne organizacye ze specyalnemi prawami, do których należeć będzie między innemi prawo rewizyi i prawo przedkładania sprawozdań. Na czele wszystkich tych inspektoratów stać będzie **inspektorat generalny.**

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 6 marca.

„Wiener Zeitung" ogłasza: Rozporządzenie urzędu dla spraw wyżywienia ludności, ustanawiające organy inspektoratów wyżywienia, mającego za zadanie wprowadzenie stałego kontaktu z ludnością. Na czele inspektoratu dla spraw wyżywienia stoi generalny inspektor wyżywienia pułkownik sztabu gen. Wallenstorfer.

Zmniejszenie ilości dni bezmięsnych.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

„N. Fr. Presse" donosi, że w bieżącym tygodniu **zniesiony będzie jeden z trzech obowiązujących dotąd dni bezmięsnych.**

Ryż z owsa.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

„Reichspost" donosi, że udało się sporządzić z owsa bardzo pożywny ryż, który w krótkim czasie pojawi się na targu.

Ostatnie wiadomości z pola walki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 6 marca.

Biuro Wolffa ogłasza: 5 marca wieczór:

Na zachodzie przy zamieci śnieżnej, a na wschodzie przy silnym mrozie nie było nadzwyczajnych wydarzeń.

Walki w Persyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Teheran, 6 marca.

(Pet. ag. tel.). Rosyanie zajęli Hamadan i ścigają cofającego się nieprzyjaciela.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 6 marca.

Dar 6 p. Legionów dla ofiar wojny w Królestwie.

Lublin. »Ziemia Lubelska« donosi: Oficerowie i żołnierze garnizonującego w Dęblinie 6 pułku Legionów przesłały Radzie Stanu 3.000 koron na pomoc dla ofiar wojny w Królestwie Polskiem. Komenda pułku otrzymała podziękowanie od marszałka koronnego.

Ruch pakietów do Galicyi.

Wiedeń. Przyjmowanie pakietów do Galicyi jest znowu dopuszczone. Odtąd do jednego i tego samego adresata wolno aż do dalszego rozporządzenia nadawać pięć przesyłek dziennie. Przyjmowanie koniecznych pakietów (służbowych, pakietów z przedmiotami uzbrojenia w polu i z przedmiotami sanitarnymi), pakietów dla poczty polowej, pośpiesznych posyłek, pakietów z drożdżami i posyłek z nasionami na zasiew, jakoteż posyłek pieniężnych nie doznaje ograniczenia.

Odznaczenie.

Wiedeń. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz nadał krzyż wojenny dla zasług cywilnych drugiej klasy nauczycielowi religii w gimnazyum prywatnem w Borszczowie Julianowi Knoppowi.

Mianowania.

Wiedeń. Minister handlu zamianował starszymi kontrolorami poczt: kontrolorów poczt Tadeusza Kossowskiego ze Lwowa dla Drohobycza, Michała Staszkiewicza z Przemyśla dla Kołomyi, Michała Mcsurę, Ignacego Bełobozińskiego i Adolfa Rosenbuscha we Lwowie, Józefa Siessa z Lublina w Nowym Sączu.

Dodatkowe karty na cukier.

Wiedeń. „Wiener Ztg" ogłasza rozporządzenie urzędu dla wyżywienia ludności z d. 3 marca w sprawie wydania kart dodatkowych na cukier dla organów żandarmeryi, policyi i straży skarbowej.

Zgłaszanie transportów tłuszczu.

Wiedeń. Uzupełniające rozporządzenie, jakie się jutro ukaże, ustanawia, że wszyscy sprowadzający z zagranicy do Austryi tłuszcze, mają zgłaszać towar w centrali tłuszczowej, która w ciągu dni 30 ma towar objąć i zapłacić.

Utrata praw do tronu.

Gotha. Wspólnemu Sejmowi księstw Koburg-Gotha przedłożony został projekt ustawy, według którego członkowie domu książęcego, należący do państw poza obrębem Niemiec, tracą prawa następstwa w rządzie dla siebie i swych potomków, jeżeli ich państwo ojczyste prowadzi wojnę z państwem niemieckiem.

Katastrofa w fabryce prochu.

Paryż. Dzienniki donoszą, że w czasie eksplozyi we fabryce prochu w Bouchet zginęły **dwie osoby, a 17 odniosło ciężkie rany. Cała fabryka jest zniszczona.**

Po konferencyi w Petersburgu.

Amsterdam. Biuro Reutera donosi, że członkowie delegacyi angielskiej, francuskiej i włoskiej, wysłanej do Petersburga, przybyli już do Londynu. Są oni zupełnie zadowoleni z wyników swojej misyi.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób okazali swą życzliwość ś. p. ojcu naszemu

Feliksowi Remerowi

składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać!" W szczególności zaś dziękujemy W. Panu Drowi Tadeuszowi Pisarskiemu za troskliwą opiekę w czasie choroby, firmie Hofherr-Schrantz-Clayton-Shuttleworth T. A. za słowa uznania, W. Panu Dyrektorowi Adolfowi Wertschowi za troskliwą pomoc, udzieloną nam w naszem wielkiem nieszczęściu, oraz Kolegom i Znajomym za oddanie Zmarłemu ostatniej posługi.

Dzieci.

Podziękowanie.

Wielebnemu Księdzu Kraupie oraz Kolegom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie

ś. p.

Ernesta Wernera

składamy serdeczne podziękowanie.

2161 Rodzina.

Elektryczne

żarówki oszczędnościowe, wspaniałej jakości, bezpieczniki, i t. p. przybory elektryczne poleca najtaniej. Naprawia lampy elektryczne, przenosne **E. Niemetz**, optyk i mechanik, **Kraków, ul. Karmelicka 15.** Telefon 3175. 2131 1 13

PAN

który przed niejakim czasem kupił w aptece w Tarnowie, w Rynku, wódki francuskiej i płacił nową dziesięciokoronówką, dał dwie sklejone dziesięciokoronówki. Ponieważ drugiej dotychczas nie odebrał, zechce się po nią zgłosić. 2112

Magister farmacyi

lat 27, wolny od wojska, z ośmioletnią praktyką lwowską, poszukuje zarządu lub posady od 1-go maja, ewentualnie prędzej. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Fatum" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2110 1 2

Uczeń

szkół średnich, z lepszego domu, potrzebny do nauki w cukierni Roslewicza w Przemyślu. 2085 1 5

Potrzebny zaraz

młody ogrodniczy pomocnik. Wikt b. dobry, mieszkanie, opał, światło, pensya do umowy około 40 K. Zarząd ogrodów, Wielkie Drogi pod Krakowem. 2103 1 3

Materya popielata

na 1 męskie ubranie i czarna, męskie letnie ubranie nieużywane, męska zarzutka na mężczyznę niewysokiego, dobrej tuszy, do sprzedania, ul. Powiśle 3, parter. Oglądać można od g. 2—5. 2113

Mieszkanie

w śródmieściu, umeblowane, składające się z 3 pokojów, kuchni, łazienki, z elektryką zaraz do wynajęcia. Bliższych wiadomości można zasięgnąć przy ul. Czarnowiejskiej l. 15, oficyna, parter, między godz. 3 a 4 po poł. 2124 1 3

Apteka M. Adlera w Tarnowie

poszukuje **magistra.** 2111 1 3

Do wynajęcia zaraz

frontowy pokój, względnie 2 pokoje z przedpokojem, z meblami lub bez. Ul. św. Gertrudy 10, na parterze. 2138 1 2

300!

Słuchacz prawa po 1-ym państwowym, z egzam. z buch. i koresp., władający jęz. polskim i niemieckim, wolny od wojska, poszukuje posady. Pośrednictwo hojnie wynagrodzi. Zgłoszenia przyjmuje Administracya N. Reformy, pod **300.** 1963 5 5

Sprzedam

parcelę bud. ul. Piaski obok 5-go Pa[illegible]onu. Wiadomość: ul. Aryańska 15, parter. 1978 2 3

Niemka

inteligentna, udziela lekcyj języka niemieckiego. Warunki przystępne. Ul. Radziwiłłowska 29, parter, na lewo, między godz. 10—11 i 2—3½. 1967 3 3

Do wynajęcia

od 1 marca frontowy pokój dla 2 osób, z utrzymaniem. Ul. Karmelicka 14, II p., lewe. 1974 3 4

Magiel kołowy

do sprzedania. Wiadomość w parowej stolarni i fabryce posadzek M. Grünberga, Kraków, XII, ulica Tatarska l. 3. 2000 2 3

Szabla urzędnicza

mało używana, do sprzedania. Wiadomość w sklepie, ulica Madalińskiego 8, Nawrocki. 1991 3 3

Służącej

do małego dziecka i obsługi pani poszukuje się na wyjazd, oraz służącej, umiejącej gotować, do dwóch osób w Krakowie. Zgłoszenia: ulica Urzędnicza 14, u właściciela. 1994 3 3

Kupujcie póki polecamy!!!

Oferujemy

20 m resztek płócien, druków, żefirów, batystów i t. p. za 100 K 2008 3 0

Tkalnia Bracia Krajcarowie

Dobruszka, Czechy.

Willa z ogrodem

2.050 sążni □, dziesięć minut d. tramwaju, do sprzedania. Zgłoszenia tylko list. pod *A. A.* przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1944 2 2

Kamienica

nowa, wolna od podatku, z komfortem, bardzo solidnej budowy, z bramą wjezdną i ogrodem, koło 60 sążni □, tuż obok stacyi tramwaju, sprzedam. Potrzeba 45 lub 55.000 K. Także dla przemysłowca. Zgłoszenia tylko list. pod **„Dzielnica VI"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1938 3 8

Posada dla nauczycielki

z maturą gimnazyalną i dobrą muzyką w domu obywatelskim na wsi. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia do biura Stowarzyszenia Nauczycielek, Kraków, Karmelicka 32, od godz. 11 do 1. 2120

Nauczycielka

języka francuskiego udziela lekcyj (teoryi i konwersacyi). Zgłoszenia do biura Stowarzyszenia Nauczycielek, Kraków, Karmelicka 32, od godz. 11 do 1. 2121

Osoba

z towarzystwa, w średnim wieku, obznajomiona z gospodarstwem domowem, z powodu wypadków wojny poszukuje posady do towarzystwa lub wyręczania pani domu, najchętniej w obywatelskim domu, bez wynagrodzenia. Zgłoszenia pod **B. P.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2115 1 2

Wdowa

w średnim wieku, znająca się dobrze na gospodarstwie i kuchni, szuka posady. Bliższa wiadomość w księgarni Teresy Jakubowskiej w Nowym Sączu. 2107 1 3

Poszukuje się zaraz

koncypienta adwokackiego

z praktyką pod bardzo korzystnemi warunkami. Zgłoszenia listowne pod: Henryk Banaś, Biała. 2119 1 5

Języki:

Angielski Francuski Niemiecki itd.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 5 koron miesięcznie.

Instytut Ansona ul. Szewska 17.

107 24 0

Rolnik

ze studyami rolniczemi, energiczny, rutynowany, posiadający chlubne świadectwa z wzorowych gospodarstw, poszukuje posady rządcy zaraz lub od 1 kwietnia. Zgłoszenia pod Urząd pocztowy, Szczucin, Galicya. 1986 3 5

Angielskie półszarki

miary 16—16½, wykonanie luksusowe, firmy Schtromenger, Lwów, bardzo mało używane, sprzedam. Wiadomość: L. Kudłowicz, Tarnów, ul. Ogrodowa 14. 1982 4 6

Specyalista

w ostrzeniu brzytew. M. Nadel, Kraków, fryzyer, ul. św. Marka 25. 1776 6 10

Drogerya

Kraków, Szewska 5, przyjmie zaraz **pomocnika,** oraz miejscowego **praktykanta** z 4 kl. gimn. 1769 9 10

Fotografie

na legitymacye uskutecznia w przeciągu 24 godzin Zakład fotograficzny „Marya", Kraków, ul. Szewska 20. Zdjęcia do godz. 7 wieczór. 1883 7 10

Poborowi

wszystkich lat uzyskać mogą prawa jednorocznych ochotników przez egzamin uzupełniający. Zgłoszenia pod „Doświadczenie" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2080 2 3

Oferuję

esencyę winnego octu w flaszkach. Cena umiarkowana. Zapytania pod adresem: Adolf Felix, Andrychów. 1180 9 0

Kupuję i sprzedaję:

ubrania, palta i futra męskie i damskie. — **S. Katzner, Bracka 5.** 1346 11 20

Obrazy

pierwszorzędnych malarzy polskich do sprzedania. Ul. Sławkowska 30, I. p. Oglądać można codziennie od godz. 11—1 i od 3—5. 10 2 20 20

Salomea Beck

Pracownia sukien damskich

znajduje się, jak dotychczas, przy ul. św. Sebastyana 34, I p. i poleca się nadal łaskawej pamięci P. T. Publiczności. 2004 3 3

Umieszczę panienkę

do nauki szycia u inteligentnej i dobrej krawcowej. Zgłoszenia pod Z. F. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2137 1 2

Pokój

z utrzymaniem dla pani lub panienki. Zgłoszenia: Kraków, ulica Długa l. 47/II. 2136 1 2

3 ogiery

kasztanowate, wysokiej krwi angielskiej, duże, na silnych kościach, do sprzedania. Dyiągówka, poczta Hyżne. 2135 1 3

Języka niemieckiego

wyuczam szybko, po przystępnej cenie. Ul. Karmelicka 27, oficyna, II p., na prawo, J. St. 2125 1 2

Panna

lat 19, poszukuje posady w sklepie maszarskim w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod K. J. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2133 1 2

Poszukuje się

do 2-letniego dziecka rutynowanej bony z sercem, tylko z poleceniami z dobrych domów, może być Niemka. Zgłoszenia i odpisy świadectw nadesłać: Krzysztofowicz, Zakopane, Willa „Otaza". 2127

Pracownię sukien

otwarłam z powrotem i przypominam się łaskawej pamięci W-nych Pań, proszę o łaskawe względy.

Aniela Wandyga

Plac Szczepański l. 7, II p. 2123 1 5

Potrzebny zaraz

instruktor(ka) na wieś, do dwojga dzieci: chłopca z 2 kl. gimn., dziewczynki z 1 kl. gimn. Zgłoszenia listowne z podaniem warunków i oznaczeniem swych kwalifikacyj pod adresem: Skołubino, Lubzina, dwór, p. Ropczyce. 2129 1 2

Poszukuję

pokoju umeblowanego, z elektr. oświetl., od 1 kwietnia, w okolicy ul. Długiej, Krowoderskiej. Zgłoszenia: Kampler, ul. Starowiślna 40. 2130 1 2

Do sprzedania

Manekiny (t. j. Busten).
Stopy do pończoch
Magiel lekki wiedeński
ul. św. Sebastyana 10, sklep. 2128 1 4

Maszynista

posiadający egzamin państwowy i przytem dłuższą praktykę, jako ślusarz maszynowy, poszukuje posady. Zgłoszenia pod Legionista superarbitrowany przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2030 3 3

Do wynajęcia zaraz

pokój kawalerski z przedpokojem umeblowany, w eleganckiej willi, ul. Czarnowiejska 32. Tamże do sprzedania młody pies policyjny rasy Erdel, jeszcze nie tresowany. 2031 3 3

Panów

z r. 1891—1892 możemy w terminie krótkim przygotować do egz. uzup. na c. k. jedn.-ochotn. Zgłosz. tylko list. pod „Kurs przygot. III" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2083 2 3

W pensyonacie

Savoy" ul. Karmelicka 8, doskonałe obiady i kolacye. W abonamencie opust. 1887 5 5

Grunt

położony przy torze kolejowym, nadający się pod fabrykę, z domem lub bez domu, do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje Administ. „Nowej Reformy" pod S. Z. 10. 2018 2 2

Pannę

przyjmie **Mydlarski i Brzozewski.** 2015 2 3

Kto pożyczy 500 K

temu oddam 720 K, płacąc po 20 K miesięcznie. Zgłoszenia listowne pod „Koniecznie" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2029 3 3

Handel żelaza Józefa Fertiga

Kraków, Szewska 5

poleca w wielkim wyborze piece Dauerbrand, wagi decymalne i stołowe, oraz kasy ogniotrwałe i kasetki podręczne po cenach najniższych. 1748 2 4

3000 fl.

wina Mailberger, loco Bielsko, wraz z opakowaniem po cenie K 4·30 za flaszkę poleca handel win **B. Bichlera spadkobierców, Bielsko.** 959 28 0

SARDYNKI

w oliwie i marynowane w bulionie, przedniej marki, norweskie, w puszkach 1 klgr. po 12 K i ½ klgr. po 6 K na obecny post polecenia godne, posiada na składzie handel

L. Sykułowskiego w Krakowie, ul. Szewska 21.

Zamówienia na prowincyę uskutecznia się bezzwłocznie. Dla hurtowników odpowiedni rabat. 1940 3 10

Na większą skalę prowadzona

od 23 lat fabryka wyrobów cukierniczych w Krakowie z liczną, dobrową klientelą miejscową i zamiejscową z powodu stosunków rodzinnych i wyjazdu do odstąpienia.

Zgłoszenia tylko pisemne pod adresem: Zakład rytowniczy p. Stefana Czaplickiego, ul. Grodzka l. 2. 2057 2 3

Story do okien płócienne

nowe, 20 sztuk, kilka dużych półmisków porcelanowych, miednice, przedmioty platerowane, za bezcen w 2079 2 3

Hall Licytacyjnej, Pałac Spiski.

Kierownik tartaku

równocześnie **leśniczy rewirowy potrzebny do większego majątku w Galicyi** zachodniej. Oferty z podaniem dotychczasowego zajęcia, kwalifikacyi, wymagań i referencyi przyjmuje pod: R. S. T. **Gł. Agencya dzienników i ogłoszeń J. Kopcza i A. Salomonowej w Krakowie.** 2035 2 3

Ł[illegible] przez Wys. c. k. Radę Szkol. Kraj. aprobowana

Szkoła buchalteryi „HERMES"

pod kierownictwem Jana Pilcha

w Krakowie, ul. Floryańska 39, II p.

przyjmuje wpisy na kursa **buchalteryi, rachunkowości państwowej,** stenografii, korespondencyi, **pisania na maszynach** i t. d. **Ceny niskie.** Udogodnienia w spłatach. 1580 8 10

OKAZYA.

Dom piętrowy, z ogrodem, 900 sążni kwadr., w Wielkim Krakowie. Wiadomość w Krakowskiem Biurze ogłoszeń, Kraków, ulica Dunajewskiego 9.

Kamienica narożna w Dz. VIII, II p., z ewent. prawem do wolnych 18 lat od podatków.

Kamienica w Dz. V, III p., zaraz do sprzedania.

Różne realności w Krakowie, w Podgórzu i innych dzielnicach przyłączonych poleca do kupna Krakowskie Biuro ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 1794 5 5



Największy wybór **wózków dziecięcych**

w różnych gatunkach, poleca po najtańszych cenach jedyny skład wózków dziecięcych własnego wyrobu 2102 1 3

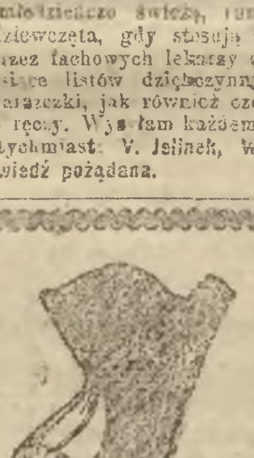
J. Botwin, Kraków, Floryańska 24.

Poszukuje letniego mieszkania

ziemiańska rodzina, za dobrem wynagrodzeniem, począwszy od kwietnia, pokoi 2—3, suchych, słonecznych, ze zdrowym wiktem, dla osób 3—4, na wsi w ziemiańskim domu lub na plebanii. Pożądane w pobliżu Krakowa, Wieliczki, Myślenic lub dalej w zachodniej Galicyi, w miejscowości nie koniecznie górzystej, lecz nie wilgotnej, blisko kolei. Zgłoszenia listem poleconym proszę nadsyłać: Franciszka Porczyńska, Kraków, ul. Wolska 19, Pensyonat. 1336 5 6

CZARUJĄCA PIĘKNOŚĆ

i młodzieńczo świeżą, rumianą płeć do późnego wieku mają panie i dziewczęta, gdy stosują się do recepty, tysiąckrotnie wypróbowanej i przez fachowych lekarzy za doskonałą uznanej (według Dra Idelsona). Tysiące listów dziękczynnych! Pryszcze, piegi, wrzodziki, liszaje, zmarszczki, jak również czerwoność twarzy, znikają niezawodnie, za co się ręczy. Wysyłam każdemu odpis tej recepty zupełnie za darmo. Pisać natychmiast: V. Jelinek, Wiedeń 53, Fach 52, Oddz. 3. Marka na odpowiedź pożądana. 2016 2 3



GORSETY

opaski dla samarytanek, opaski brzuszne gumowe w najnowszym fasonie, pierwszej jakości i w wielkim wyborze, poleca od kilkunastu lat istniejąca firma

H. Orschützer

ul. Bożego Ciała 1 (róg Dietlowskiej).

Zamówienia uskutecznia w przeciągu kilku godzin.

Ceny umiarkowane. 1977 1 4

L. 1317/917. 2006 2 3

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w roku 1917 dostawy materyałów dla urządzeń elektrycznych, a mianowicie:

a) materyałów instalacyjnych,
b) żarówek,
c) przewodników i kabli,
d) materyałów sygnalizacyjnych i telefonicznych,
e) rozmaitych materyałów,

rozpisuje się publiczną rozprawę ofertową.

Oferty mogą opiewać na wszystkie wyszczególnione materyały lub też tylko na poszczególne grupy albo artykuły bez względu na podział w grupach, franko stacya kolejowa Wieliczka.

Cała dostawa ma być uskutecznioną franko Wieliczka po uwiadomieniu o przyjęciu oferty albo naraz w całości, lub w dwu lub trzech partyach w ciągu czterech tygodni. Ewentualny późniejszy termin dostawy należy w ofercie dokładnie oznaczyć.

Wypłata należytości nastąpi dopiero po uskutecznieniu i odebraniu całej dostawy za kwitem, ostemplowanym wedle skali II i III.

Zamknięte oferty, zaopatrzone napisem „oferta na dostawę artykułów elektrycznych", wnieść należy na ręce naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce, najpóźniej do dnia 20 marca 1917 do godziny 10 tej przed południem.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce wadyum w wysokości 2 (dwa) %, ogólnej wartości oferowanych artykułów, oraz próbki (wzory) tych materyałów.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 20 marca 1917 o godzinie 10-tej przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Bliższe szczegóły co do właściwości dostawy, jakości i ilości materyałów poszczególnych grup i t. p., powziąć można z warunków licytacyjnych i z wykazu szczegółowego materyałów, które wraz z formularzem oferty otrzymać można w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w godzinach urzędowych lub też na żądanie przesłane będą pocztą.

Wieliczka, dnia 20 lutego 1917.

Potrzebny zaraz

profesor albo słuchacz filozofii lub prawnik do przygotowania chłopca do IV klasy gimnazyalnej na wieś. — Floryan Kozłowski, Lipa w Galicyi, stacya kolei Przemyśl. 2070 2 2

Panna

z egzaminem rachunkowości państwowej i kupieckiej, posiadająca długoletnią praktykę, jako kierowniczka zakładu przemysłowego, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie lub na prowincyi. Przystąpi także ewentualnie jako wspólniczka do handlu lub zakładu przemysłowego z odpowiednią gotówką. Zgłoszenia pod **A. E.** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 2031 3 3

Panna

pisząca biegle na maszynie, znająca stenografię polską, z praktyką biurową, poszukuje posady. Zgłoszenia list. pod „177" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2038 2 2

Dom z ogrodem

do kupna poleca Krakowskie Biuro ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 1996 3 3

Do sprzedania

sklep korzenny, ładnie urządzony przy ruchliwej ulicy i różne meble, z powodu wyjazdu, za przystępną cenę. Zgłoszenia przyjmuje Admin. „Nowej Reformy" pod **„Sklep".** 2072 2 2

Wojenna Centrala handlowa

w Krakowie, ul. Sławkowska l. 1

dostarcza hurtownie: konserw rybnych, sardynek, czosnku, cykoryi, herbaty, czekolady, kakao, orzechów, rodzynków, migdałów, soku malinowego, esencyi octowej, ogórków, octu w beczkach, mydła do prania i t. p. 2039 2 6

Ogłoszenie.

Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu podaje do wiadomości w myśl § 40 statutu, że stopa procentowa od wkładek oszczędności, złożonych z zastrzeżeniem dłuższego terminu wypowiedzenia zniżona z dniem 1 stycznia 1917 r. z 5% na 4½%, począwszy od dnia 1 stycznia 1918 r. wynosić będzie 4%. Równocześnie zniesionem zostanie zastrzeżenie dłuższego — ponad normalne — wypowiedzenia, przewidziano w ustępie 15 przepisów dla wkładek oszczędności.

Właściciele tych wkładek, jeżeli nie chcą zastosować się do powyższego postanowienia, mogą je za poprzedniem normalnem wypowiedzeniem podjąć przed dniem 1 stycznia 1918 r.

Oświęcim, dnia 23 lutego 1917.

2114 **Dyrekcya.**

Magazyn mód

pod firmą

D. SCHREIBER

w Krakowie, ul. Floryańska 32

poleca oprócz modeli wiedeńskich i kapeluszy sportowych na sezon obecny i letni, w wielkim wyborze jedwabie gładkie, deseniowe i czarne, aksamity, gazy, koronki, batysty etc. po cenach bardzo przystępnych detalicznie i hurtownie. 1491 8 0

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72, hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Pożąd. koresp. w języku niem. 131 28 0

Ważne dla rolników!

Fabryka produktów chemicznych **„Liban"**, Towarzystwo Akcyjne w Podgórzu koło Krakowa, poleca

sól potasową o zawartości 40—42% czystego kali.

Wysyłki cało- i półwagonowe uskutecznia się bezpośrednio po otrzymaniu zleceń. Sprzedaż detaliczna odbywa się w fabryce w Borku Fałęckim koło Podgórza.

Wyjaśnień udziela biuro fabryki w Podgórzu, ul. Józefińska 23, telefon 1450. 1517 6 10

Pościeli i pierza do pościeli dostarcza pierwsza czeska fabryka pierza.



Pierze do pościeli: 5 kg pierza nowego, szarego, bez pyłu 20 i 22 K; białego 24, 26, 36 i 45 K; przewybornego białego, dartego 55 K; niedartego (skubanki) z żywych gęsi 40 K. ½ kg puchu 10 K i 11 K; szarego pucha 4 K i 4 K 50 h;

Gotowa pościel:

Garnitury: Pierzyna 180×120 cm. wraz z 2 poduszkami, każda 80×60 cm. z wsypami z czerwonego, gęstego nankinu, wypełnione dobrem, szarem pierzem 55 K; szarym półpuchem 58 K; białem pierzem 60 i 65 K. **Pojedyncze pierzyny:** 180×120 cm., wypełniona szarem pierzem 36 i 38 K; białem 40 i 42 K; 200×140 cm. (podwójna) z szarem pierzem 46 i 48 K; z białem 50 i 54 K. **Pojedyncze poduszki:** 80×60 cm. z szarem pierzem 9 K 50 h, 10 K 50 h; z białem 12 K; 90×70 cm. z szarem pierzem 12 K; z białem 14 i 16 K. Wysyłka opłatnie za pobraniem. Wymiana za zwrotem opłaty pocztowej dozwolona. **Zygmunt Lederer, Janowitz a. Angel Nr 20, koło Klatowych, Czechy.** 457 8 12

Biuro i Szkoła pisania i powielania pism na maszynach

Heleny Pałuskiej

Kraków, Floryańska 34

wykonuje wszelkie prace szybko, starannie i po cenach umiarkowanych. Kurs nauki pisania 15 K 2053 2 24

Urzędnik

ze świadectwami kasyera w dużych zakładach przemysłowych, poszukuje odpowiedniej posady, chętnie na prowincyi. Językiem niemieckim nie włada, od służby wojskowej zupełnie wolny. Pisemne zgłoszenia dla „Urzędnika" przyjmują J. Kopcza i A. Salomonowa w Krakowie. 1938 3 3

Panna

z kursem buchalteryi podwójnej i pojedynczej, pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady biurowej. Wiadomość w biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 2077 3 3

Dom

parterowy, murowany, z ogrodem warzywno-owocowym do sprzedania Dębniki, ul. Kilińskiego l. 2. 2082 2 2

Pomocnicę biurową

z ładnem i wyrobionem pismem (znajomość buchalteryi i biegłość w rachunkach pożądana) przyjmie na przeciąg 3 miesięcy Zarząd dóbr w Szczucinie. Zgłoszenia z podaniem warunków. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 2009 3 3

Dwóch mężczyzn

poszukuje pokoju frontowego z komfortem, łazienką, światłem elektrycznem. Zgłoszenia tylko list. pod A. VI. 155. przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2062 2 6

Potrzebny

praktykant magazynowy. Zgłoszenia u firmy: B. Unger, ul. Floryańska 36, I p. 2054 2 2

Motor

z generatorem na gaz ssany, około 35 HP, fabrykat Langen i Wolf, w dobrym stanie do sprzedania. F. Lord, Biuro techniczne 2067 2 1

Resztki okazyjne

na suknie i bluzki, oraz jedwabie, podszewki, brokaty, etaminy i batysty szwajcarskie. Kraków, ul. Dietlowska 69. Wejście od ul. Brzozowej l. 4, I piętro. 2088 2 4

Do kupna zaraz poszukujemy:

Lokomobili o sile 15 do 20 koni parowych tzw., **tokarni żelaza, maszyny do wyrobu gwoździ,** oraz żelaza do przetopienia. **Potrzebni zaraz:** maszynista do motoru wyrobowego i szofer. Zgłoszenia adresować do Krakowskiego Biura ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 1995 3 3

L. 61 KK. 2007 3 3

Ogłoszenie.

Komisya klimatyczna w Zakopanem zakupi używany lecz w dobrym stanie, kryty wóz ratunkowy do przewozu osób chorych.

Zgłoszenia z podaniem ceny wnosić należy pod adresem „Klimatyka w Zakopanem".

C. k. Inspektor klimatyczny

Wilczek m. p.

3 parcele budowlane

stanowiące odrębne ciała hipoteczne położone w dzielnicy VI (Wesoła) razem lub osobno za przystępną cenę do sprzedania lub zamiany na dom w Krakowie za dopłatą w gotówce. Wiadomość w kanc. adw. Dra Reinera, pl. WW. Świętych 8 677 3 3

Mały dom

piętrowy w Podgórzu, do wynajęcia lub wydzierżawienia na lokal dla przedsiębiorstwa, sklep, biuro, kawiarnię wraz z mieszkaniem. Wiadomość w Krakowie, przy ul. Jabłonowskich 18, u gospodarza domu 1624 9 9

Na dowolną stopę

procentową można obliczyć odsetki od każdego kapitału i za każdy okres czasu w sposób prosty i łatwy za pomocą nowych tabel procentowych, które ułożył i wydał Ferdynand Dyrna, urzędnik Towarz. oszczędności i zaliczek w Cieszynie. Książeczka zgrabna, formatu kieszonkowego, oprawna w płótno, cena 3 K. Za poprzedniem nadesłaniem należytości wysyła pocztą opłatnie wydawca. 1303 10 12

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **E. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1056 13 12

Nauczycielka

rutynowana, przygotowująca do szkół publicznych, z muzyką, francuskiem, poszukuje posady. **A. M.,** ul. Karmelicka 32, I. p., drzwi na lewo 1570 5 0